

4,90 zł
(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 3550 szt.
(udokumentowany)
Nr indeksu 385050

28
kwietnia
2025

NR 17
(3534)

ZYCIE BYTOMSKIE

ŚRÓDMIEŚCIE

Motocykle
zaryczyły
na Rynku

➔ STR. 15



GRZEGORZ GOIK



Numer w sprzedaży do 4 maja 2025 r.

www.zyciebytomskie.pl

Znajdziesz nas także [facebook](https://www.facebook.com/zyciebytomskie) facebook.com/zyciebytomskie | UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

To historyczna chwila: twierdzą władze miasta oraz klubu, a kibice im przytakują Hokejowa Polonia znowu zagra w ekstraklasie



Od lewej: trener hokejowej Polonii Andriej Gusov, prezydent Bytomia Mariusz Wołosz, prezes Bytomskiego Sportu Sławomir Kamiński oraz dyrektor hokejowej Polonii Sławomir Budziński

BYTOM. FANI SZEŚCIOKROTNYCH MISTRZÓW POLSKI CZEKALI NA TO 6 DŁUGICH LAT. POLONIA BYTOM ZGODNIE Z PRZEDWYBORCZĄ OBIETNICĄ PREZYDENTA MARIUSZA WOŁOSZA KUPIJE WARTĄ 150 TYSIĘCY ZŁOTYCH DZIKĄ KARTĘ I WRACA NA SWOJE MIEJSCE.

Już we wrześniu rozpocznie rywalizację w THL, walcząc z najlepszymi o kolejną koronę. Drużynę poprowadzi nowy, utytułowany trener Andriej Gusov, który twierdzi, że to serce kazało mu przyjść do Polonii. W jej składzie znajdą się przede wszystkim głodni sukcesu i chcący się pokazać hokeiści polscy. To na nich szkoleniowiec chce stawiać, ale poszukuje też sześciu obcokrajowców.

➔ STR. 22 i 23

BYTOM

Miejski
szpital się
zaróżowił

➔ STR. 3

Wspominamy
zmarłego
Ojca
Świętego

➔ STR. 10

www.zyciebytomskie.pl

Wasze
Życie
w internecie
24/7



➔ STR. 9



UWAGA!

W piątek, 2 maja Urząd Miejski oraz Urząd Stanu Cywilnego w Bytomiu będą nieczynne. Przepraszamy za powstałe niedogodności.

Małgorzata Himmel

malgorzata.himmel@zyciebytomskie.pltel: **697 395 897**

Masz ważny temat?

Poinformuj nas o tym:

e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | www.zyciebytomskie.pl

Waszym zdaniem

Bardzo dobrze, że Bytom oficjalnie wraca na prawdziwą hokejową mapę Polski. Tym bardziej z takimi tradycjami. Jest niezłe lodowisko, niech i będzie drużyna z prawdziwego zdarzenia występująca w najwyższej klasie rozgrywkowej.

Sławek Jeziorski

Hokejowa Polonia wraca na najwyższy poziom rozgrywkowy, a to oznacza, że będą do nas przyjeżdżały najlepsze ekipy. Zwiększy się zatem radykalnie liczba kibiców na lodowisku. Tymczasem ci, którzy tam docierają samochodami nie mają gdzie parkować, bo parking jest zbyt mały, co było doskonale widać chociażby podczas finałowych pojedynków pań. Samochody są wówczas zostawiane gdzie popadnie, także na okolicznych uliczkach osiedlowych, które są zapychane. Coś trzeba z tym problemem zrobić.

Tomasz Hajda

Warto pomagać zwierzętom, które mieszkają w schronisku, zwłaszcza naszym bytomskim. To nasi prawdziwi przyjaciele. Moim zdaniem lepiej jest pomóc nie mającym właścicieli zwierzętom, niż wydawać sporo pieniędzy na kupno psa czy kota z hodowli. Tam jest tak dużo zwierząt czekających na prawdziwy dom. Pomyślcie o tym i weźcie zwierzaka, który czeka na miłość. To naprawdę bardzo dobry pomysł. Ja tak zrobiłam i dziś mam prawdziwego, oddanego przyjaciela.

Mirostawa Kosok

Niedawno byłem u lekarza i dostałem skierowanie do specjalisty. Chciałem się zapisać jak najszybciej, bo to pilna sprawa, ale niestety najbliższe terminy były na 2027 rok, a obdzwoniłem wszystkie przychodnie w Bytomiu i okolicy. To jest skandaliczne. Nie jestem już młodym człowiekiem i nie mogę tak długo czekać. Dla seniorów powinna być jakaś inna kolejka do specjalistów, żebyśmy mieli opiekę jak najszybciej. Młodzie mogą czekać trochę dłużej. No na poprawę systemu dla wszystkich chorujących to po latach doświadczeń już nawet nie liczę.

Wiesław Kapelak

Iza i Wojtek w telewizji robią sobie dom

ŚRÓDMIEŚCIE. BYTOMIANIE IZA I WOJTEK SĄ BOHATERAMI NOWEGO ZATYTUŁOWANEGO „ZRÓBMY SOBIE DOM” REALITY SHOW PREZENTOWANEGO W TVN. NA OCZACH WIDZÓW W POKAZYWANYCH CO TYDZIEŃ ODCINKACH RAZEM Z INNYMI BĘDĄ REMONTOWAĆ STARY BUDYNEK PRZY ULICY WOŹNIAKA.

Tomasz Nowak

Jak czytamy na stronie stacji TVN będący ze sobą od dekady 53-letnia Iza i 50-letni Wojtek dorastali na tym samym osiedlu i chodzili do tej samej szkoły, ale spotkali się w klubie Brama podczas Jam Session. Iza jest energiczną, otwartą i pełną pasji krawcową, zaś Wojtek - spokojny, pogodny i ugodowy - pracuje w sklepie metalowym. Kiedyś był obiecującym piłkarzem, ale kontuzja zakończyła jego karierę. Oboje wcześniej byli w innych związkach.

Emisja co poniedziałek

Wraz z nimi rywalizuje osiem innych, podzielonych na trzy zespoły par z całej Polski. Wszystkie precyzyjnie wybrano podczas eliminacji do programu, którego pierwszy, premirowy odcinek już za nami. Stacja wyemitowała go w wielkanocny poniedziałek, i jak pokazały badania cieszył się on ogromnym zainteresowaniem przyciągając aż 900 tysięcy widzów. Następne możemy oglądać w kolejne poniedziałki o godzinie 20.55.

Uczestnicy reality show „Zróbmy sobie dom” mają do wykonania konkretne zadania. Zgodnie z poleceniami muszą etap po etapie kompleksowo odnowić stare budynki. Bytomianie będący członkami grupy niebieskiej skupiają się na wzniesionym w roku 1936 domu przy ulicy Woźniaka.



Wojtek i Iza powalczą o wspólny dom

Milion do zgarnięcia

Należy on do zabudowy szeregowej i jak można przeczytać w źródłach historycznych to obszar, na którym w czasach niemieckich powstało niewielkie osiedle mieszkaniowe, tzw. Gagfah Siedlung. Osiedlali się tam przede wszystkim urzędnicy państwowi. Każdy

z domów posiadał niewielki ogródek, a całość do dziś stanowi ciekawy fragment śródmiejskiej zabudowy mieszkaniowej.

Gra w programie idzie o wielką stawkę, bo nagroda jest warta milion złotych nieruchomości. Show prowadzi aktorka Joanna Koroniewska, a w jury zasiadają Wiesiek Skiba, Anna Błaszczuk oraz Dawid Małycha. ■

CYTAT TYGODNIA



Atom wydaje się przyszłością. Dopóki go nie będzie, będzie nam potrzebny węgiel. Węgiel coraz trudniej wydobyć, w coraz trudniejszych warunkach. Zdajemy sobie sprawę, że za kilkadziesiąt lat zostanie on wypchnięty z gospodarki naturalnymi siłami.

Marszałek województwa śląskiego **Wojciech Saługa** w wywiadzie dla Radia Katowice

LICZBA TYGODNIA

300

prawie tylu bytomskich harcerzy i zuchów wzięło udział zorganizowanych w minioną środę obchodach dnia swego patrona, czyli św. Jerzego.

Z tej okazji odbyła się msza święta w Kościele Wniebowzięcia NMP oraz uroczysty apel na Rynku, gdzie najbardziej zasłużeni odebrali medale.

to moje ŻYCIE



Czytam Życie Bytomskie, bo sprawy Bytomia i Radzionkowa są bliskie mojemu sercu. Dzieciństwo spędziłam w Bytomiu, a od prawie 20 lat mieszkam w Radzionkowie - mówi Beata Jurczyk z radzionkowskiego Urzędu Miasta

wydarzy się

ŚRÓDMIEŚCIE > Spotkanie autorskie z bytomską pisarką Marią Kocot odbędzie się 8 maja o godzinie 17 w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Podczas wydarzenia zostanie zaprezentowany dorobek bytomskiej autorki oraz nowa powieść pt. „Narzeczoną z Beuthen”. Wstęp wolny. Maria Kocot to bytomianka, doktor nauk ekonomicznych, pisarka, poetka, adiunkt Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach. To kobieta renesansu zafascynowana ekonomią, historią i literaturą. Wydała cieszące się dużym zainteresowaniem powieści historyczne: „Popiół i róża”, „Grzesznicy”, „Lokator”, „Kolaborantka”, „Obrazy tamtych dni”. Jej pióro pokochał nie tylko koneserzy, ale i czytelnicy na całym świecie. Jest laureatką kilkunastu ogólnopolskich konkursów literackich.

Na hematologii zrobiło się różowo

ŚRÓDMIEŚCIE. RÓŻOWE FARBY NA ŚCIANACH, KOLOROWE FOTELE DLA PACJENTÓW, PRZYJEMNE I CIEPŁE ŚWIATŁO, A DO TEGO NOWOCZESNE URZĄDZENIA: TE WSZYSTKIE ELEMENTY POJAWIŁY SIĘ NA ODDZIALE HEMATOLOGII BYTOMSKIEGO SZPITALA SPECJALISTYCZNEGO NR 1 PRZY ULICY ŻEROMSKIEGO. TO EFEKT MODERNIZACJI ZREALIZOWANEJ PRZY WSPARCIU FUNDACJI DKMS.



Szpitalne sale dla pacjentów nabrały przyjemnych kolorów. Zdaniem lekarzy ma to spore znaczenie w procesie leczenia

Tomasz Nowak

Podległa miastu placówka od dawna mocno inwestuje w poprawę warunków i wyposażenia, a co za tym idzie zwiększenie komfortu pacjentów. Tych ostatnich przyjmuje nie tylko z Bytomia, ale także z całego województwa, a nawet dalszych regionów. W sposób szczególny dotyczy to właśnie Hematologii, na której w minionym roku leczono 900 osób. Wszystkie zmagają się z poważnymi chorobami, często nowotworowymi i wszystkie wymagają fachowej, wąskospecjalistycznej i długotrwałej opieki.

Gruntowny remont pomieszczeń Hematologii nie byłby możliwy bez wsparcia Fundacji DKMS oraz zaangażowania samego szpitala. Ta pierwsza przekazała ponad 300 tysięcy złotych, ten drugi zaś, a dokładniej mówiąc mia-

sto dorzuciło około 50 tys. Jak zapewnia p.o. dyrektora Szpitala Specjalistycznego nr 1 Kinga Wieczorek wykonane inwestycje znacząco poprawiły funkcjonalność oddziału i komfort pacjentów, ale także i personelu medycznego. – Cieszymy się, że dzięki wsparciu Fundacji DKMS mogliśmy przeprowadzić tak potrzebne prace. To kolejny krok w stronę jeszcze lepszej opieki nad pacjentami hematologicznymi – podkreśla dyrektorka.

Odeszli od typowej kolorystyki

O tym czym kierowano się podczas planowania prac i później w ich trakcie opowiadał natomiast Rafał Sołtysek, p.o. zastępcy dyrektora ds. lecznictwa: – Decydując się na modernizację, postanowiliśmy odejść od typowej, szpitalnej kolorystyki i nadać oddziałowi wyjątkowy charakter. Dominującym

kolorem stał się róż, który symbolizuje ciepło, troskę i pozytywną energię. Chcieliśmy, aby pacjenci, którzy spędzają tu długie tygodnie na leczeniu, czuli się jak najbardziej komfortowo.

Zakres wykonanych zadań robi wrażenie. Zamontowano między innymi nowoczesny system przywoławczy, usprawniający komunikację pomiędzy pacjentami oraz pielęgniarkami i lekarzami. Wymiany doczekała się instalacja elektryczna, a stare oświetlenie zamieniono na energooszczędne typu LED. Wszystkie pomieszczenia odświeżono i pomalowano ich ściany.

Nie tylko remont

Efekt jest niesamowity: – Te ciepłe lampy, kolorowe ściany i kolorowe elementy wyposażenia sprawiają, że przychodzący do nas pacjenci mówią, że choć to szpital, to czują się jak w domu. Bardzo nas to cieszy,

17 milionów na rozbudowę ZOL

Zmiany na Hematologii to nie jedyna inwestycja realizowana w bytomskiej lecznicy przy Żeromskiego. Trwają przygotowania do rozbudowy Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego, który zajmuje się schorowanymi, wymagającymi stałej opieki seniorami. Dokona się ona w ramach Krajowego Planu Odbudowy i w formule „zaprojektuj i wybuduj” pochłaniając ponad 17 mln zł. Z tej kwoty 14,3 mln zł pochodzi z dofinansowania KPO, natomiast miasto pokryje podatek VAT. Po zakończeniu prac ZOL zwiększy liczbę łóżek z 64 do 114. Dodatkowo pacjenci otrzymają dostęp do nowoczesnego sprzętu medycznego. – To ważny krok, biorąc pod uwagę tendencje demograficzne oraz starzejące się społeczeństwo, w kierunku zapewnienia bytomianom w jesieni życia opieki na odpowiednio wysokim poziomie – podkreśla prezydent Mariusz Wołosz. Co warto podkreślić remont nie zmusi do całkowitego zamknięcia oddziału, bo jego podopieczni zostaną tymczasowo przeniesieni. Planowany termin zakończenia inwestycji to czerwiec 2026 roku.

W poszukiwaniu genetycznego bliźniaka

– Modernizacja Oddziału Hematologii to wyraz troski o zdrowie naszych mieszkańców, szczególnie w tak ważnej dziedzinie jak leczenie chorób nowotworowych. Zachęcam do wspierania Fundacji DKMS i rejestracji w bazie potencjalnych dawców szpiku. Jestem dumny, że od kilkunastu lat mogę być jednym z nich – mówi **Mariusz Wołosz**, prezydent Bytomia. Jak przyznał wraz z żoną już 10 lat temu dokonał rejestracji, a stało się to podczas wizyty w markecie. – Uznałem, że to mój obowiązek. Wiem, że są niewielkie szanse na to, bym znalazł genetycznego bliźniaka, ale chciałbym, by to się stało, bo wtedy mógłbym komuś pomóc w trudnej sytuacji.



bo właściwe samopoczucie chorego jest niezwykle istotne w procesie leczenia – komentuje Alina Jureczko, pielęgniarka koordynująca Oddział Hematologii.

Starania o polepszenie zadowolenia chorych nie kończą się jednak na remontach. Oto bowiem osoby przebywające na Oddziale Hematologii otrzymują wsparcie finansowe na pomoc psychologiczną. Ta ostatnia jest też udzielana ich bliskim. – Projekty takie jak ten, realizowane ze środków pochodzących z 1,5 proc. podat-

ku, pokazują, że każdy z nas małym gestem może przyczynić się do poprawy warunków panujących na oddziałach. Pacjenci mogą starać się również o wsparcie w pozyskaniu pieniędzy na pomoc psychologiczną. Dysponujemy specjalnymi funduszami na ten cel. Uruchomiliśmy też w Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie poradnię dietetyczną dla pacjentów. Pacjenci z Bytomia będą mogli skorzystać z niej zarówno on-line, jak i stacjonarnie – tłumaczy Leszek Lewandowski z Fundacji DKMS. ■

ŚRÓDMIEŚCIE

Katowicka znów do poprawki, auta pojedą objazdami

Po raz kolejny trzeba wprowadzić czasową zmianę organizacji ruchu na ulicy Katowickiej, by firma odpowiedzialna za jej remont mogła wykonać liczne gwarancyjne poprawki.

Długo wyczekiwana przez mieszkańców, zwłaszcza tych zmotoryzowanych modernizacja ul. Katowickiej



Takich uszkodzeń na Katowickiej jest sporo

już dawno temu została zakończona, ale absolutnie nie skończyły się jakże uciążliwe problemy. Co więcej - pojawiły się nowe. Robota nie została wykonana należycie o czym dobitnie świadczą liczne nedoróbki: między innymi uszkodzone krawędzie płyt, widoczne spękania oraz odspojenia części płyt od podłoża. Sprawiają one, że jazda Katowicką nie jest bezpieczna.

Wszystkie one po raz kolejny będą naprawiane w ramach prac gwarancyjnych. Rozpoczną się one od poniedziałku, 28 kwietnia. Roboty wedle planu mają być pro-

wadzone na odcinku ul. Katowickiej od skrzyżowania z ul. Korfantego do ul. Matejki, który zostanie zamknięty dla pojazdów. Zakaz ten nie dotyczy jednak tramwajów - te kursują zgodnie z rozkładem jazdy. Ale uwaga: dla zachowania płynności oraz przede wszystkim bezpieczeństwa ruch tramwajów będzie w okresie prac sterowany ręcznie.

Jak poinformował bytomski Ratusz w związku z rozpoczynającą się od poniedziałku naprawą płyt granitowych na ul. Katowickiej, kierowcy będą musieli korzystać z przygotowa-

nych na czas robót objazdów. I tak do ul. Katowickiej dojazd od strony skrzyżowania ulicy Matejki z Katowicką będzie możliwy ulicami: Matejki - Katowicką - Głęboką, Krakowską, Józefczaka i Piastów Bytomskich. Natomiast do ul. Matejki od strony skrzyżowania ulicy Katowickiej i Korfantego dojazd będzie możliwy ulicami: Korfantego i następnie Krakowską.

Kierowcy muszą mieć się na baczności i przede wszystkim nie jeździć na pamięć, bo to może skończyć się poważnymi kłopotami. **TON**

Wybuchł piecyk gazowy, mężczyzna poszkodowany

STROSZEK. DRAMATYCZNE ZDARZENIE W BUDYNKU PRZY ULICY WOJCIECHOWSKIEGO. W WYNIKU EKSPLOZJI GAZOWEGO PIECYKA ŁAZIENKOWEGO POPARZENIU ULEGŁ 41-LETNI MĘŻCZYZNA. W MIESZKANIU BYŁA TEŻ JEGO ŻONA I TRÓJKA DZIECI, ALE NIC IM SIĘ NIE STAŁO.

Tomaz Nowak

Do wybuchu doszło późnym popołudniem w trzypiętrowym bloku. Jak później ustalono eksplodował piecyk gazowy w łazience lokalu usytuowanego na parterze. Znajdował się w niej wówczas 41-letni mężczyzna, który najprawdopodobniej wykonywał jakieś prace przy tym sprzęcie. Został on poparzony. Poszkodowanego jeszcze przed przybyciem służb ratunkowych do szpitala zawiozła żona. Tam udzielono mu fachowej pomocy.

W chwili zdarzenia kobieta była w mieszkaniu razem z trójką dzieci w wieku od 2 do 5 lat. Na szczęście cała czwórka nie odniosła żadnych ran, a jedynie najadła się strachu i przerażenia głośnym hukiem oraz jego skutkami. Wywołany eksplozją podmuch wyrwał z framug drzwi łazienkowe i wybil



Ponad dwie godziny trwała akcja strażaków po wybuchu przy Wojciechowskiego

szyby w oknach. Szklane odłamki spadły na zaparkowane pod domem auta mocno je uszkadzając.

Na miejscu przez kilka godzin pracowali bytomscy policjanci i strażacy zabezpieczający miejsce zdarzenia.

Wzbudziło ono spore poruszenie wśród okolicznych mieszkańców, którzy tłumnie wybiegli na podwórko, by dowiedzieć, co się stało, a potem jak zwykle w tego typu sytuacjach żywo komentując śledzili akcję służb.

ŚRÓDMIEŚCIE

Mieszkańcy kontra złodzieje

Wielu mieszkańców Bytomia nie małym wysiłkiem i nakładem pracy tworzy przed swoimi domami minikwietniki. Właśnie zakwitły w nich tulipany i żonkile. Niestety, takie kwiaty kuszą złodziei, mimo iż podobne na targu można kupić już za złotówkę.



W Niedzielę Wielkanocną jedna z mieszkańek ul. Mickiewicza zamieściła na Facebooku film - zapis z monitoringu, którego kamery nagrały kwiatowego złodzieja. Widać na nim kobietę, która weszła na ogrodzony barierkami minikwietnik pomiędzy chodnikiem a jezdnią na ul. Mickiewicza i zrywa rosnące tam tulipany.

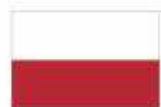
Do filmu bytomianka dodała taki opis: „W wielkanocną niedzielę, Bytomskie złodziejki nie próżnują i kradną kwiaty z ulicznych trawników. Jeśli ktoś rozpoznaje Panią z filmu,

proszę o kontakt w wiadomości prywatnej.” Jednak twarz złodziejki jest dość niewyraźna, tak naprawdę niewiele widać.

Nie jest to pierwszy taki przypadek na ulicy Mickiewicza. W ubiegłym roku w podobny sposób poszukiwano mężczyznę, który z takiego samego kwietnika skradł sadzonki drzewek ozdobnych. W tekście tym skupiliśmy się na tym, czy obywatele mają prawo publikować pozyskany z monitoringu wizerunek złodziei. **MH**



Fundusze Europejskie dla Śląskiego



Rzeczpospolita Polska

Dofinansowane przez Unię Europejską



Województwo Śląskie

Miasto Bytom realizuje projekt

„ROZWÓJ ENERGETYKI ROZPROSZONEJ OPARTEJ O ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII NA TERENIE GMINY BYTOM”,

na który pozyskało dofinansowanie w ramach programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021 - 2027



ZYSKAJ REFINANSOWANIE NAWET DO 85% KOSZTÓW INSTALACJI

INSTALACJA FOTOWOLTAICZNA (PANELE FOTOWOLTAICZNE) - 5 000 ZŁ/KWP, NIE WIĘCEJ NIŻ 50 000 ZŁ;

POWIETRZNA POMPA CIEPŁA DO C.O. ORAZ C.W.U., NIE WIĘCEJ NIŻ 70 000 ZŁ;

MAGAZYN ENERGII ELEKTRYCZNEJ (DLA INSTALACJI FOTOWOLTAICZNEJ), NIE WIĘCEJ NIŻ 35 000 ZŁ;

SYSTEMY ZARZĄDZANIA ENERGIĄ, NIE WIĘCEJ NIŻ 2 000 ZŁ.

PUNKT OBSŁUGI GRANTOBIORCÓW

URZĄD MIEJSKI W BYTOMIU UL. PARKOWA 2, POKÓJ NR 318, II PIĘTRO

Kontakt: 570 700 606, bytomoze@ekoscan.pl

Punkt jest czynny trzy razy w tygodniu: • w poniedziałki od 7:30 do 17:30; • we wtorki i środy od 7:30 do 15:00.

więcej na: www.bytom.pl/oze-bytom

Majówka pełna atrakcji

BYTOM, RADZIONKÓW. NIE MASZ POMYSŁU NA TO, JAK SPĘDZIĆ MAJÓWKĘ W MIEŚCIE? A MOŻE CHĘTNIE WYBRAŁBYŚ SIĘ NA JEDNODNIOWY WYPAD POZA BYTOM? PRZECZYTAJ, JAKIE ATRAKCJE PRZYGOTOWANO SPECJALNIE NA TEN WOLNY CZAS.

Małgorzata Himmel

Bytom

Występy artystyczne, warsztaty, gry, zabawy, animacje oraz tradycyjny Bieg Konstytucji 3 Maja: oto, co w tym roku czeka na każdego, kto spędzi majówkę w Bytomiu. – Gorąco zachęcam wszystkich mieszkańców, aby sobotę, 3 maja spędzić w rodzinnej atmosferze w Parku Miejskim im. hm. Franciszka Kachla – mówi prezydent Bytomia Mariusz Wołosz. – Z kolei w piątek, 2 maja zapraszam na wspólne świętowanie Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej oraz happening z okazji polskiej prezydencji w Radzie.

W ramach tego wydarzenia zaplanowano malowanie flagi na płycie Rynku, wspólne odśpiewanie hymnu i układanie flagi. Bedzie też można sprawdzić się w tańcach europejskich. A wszystko to przy dźwiękach Orkiestry Dętej Power of Winds i z udziałem artystów Opery Śląskiej, Małego Śląska oraz Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej.

3 maja mamy święto narodowe. O 8.30 w kościele p.w św. Trójcy odprawiona zostanie msza św. w intencji Ojczyzny i ziemi śląskiej. Po niej delegacje złożą kwiaty pod Pomnikiem Wolności przy ul. Piłsudskiego. W uroczystościach wezmą udział m.in. przedstawiciele 34. Śląskiego Dywizjonu Rakietowego OP w Bytomiu oraz Orkiestra Komendy Wojewódzkiej Policji z Katowic.

Tego samego dnia o godz. 10 w parku miejskim tuż przy amfiteatrze rozpocznie się Piknik Rodzinny, w ramach którego zaplanowano warsztaty twórcze, plastyczne, literackie, ekologiczne i tworzenia kotylnionów, a do tego gry przestrzenne i edukacyjne, quiz rodzinny, aktywności sportowe oraz „Książkowy Bazar” przygotowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną. Osoby zainteresowane tematyką zdrowotną będą mieć okazję zajrzeć na stoiska profilaktyczne. Miłośnicy historii Bytomia uczeszą się z możliwością skorzystania ze stoiska z książkami, które przygotowują członkowie Towarzystwa Miłośników Bytomia.

Głodny nikt z pikniku nie wyjdzie, bo pojawi się szereg punktów gastronomicznych. Piknikowicy będą towarzyszyć także występy artystyczne dzieci z Młodzieżowych Domów Kultury nr 1 i 2 oraz Studia Baletowego Opery Śląskiej. Maluchy, które chcą spotkać się na żywo z prezydentem miasta będą miały do tego okazję. Natomiast miłośnicy teatru będą mogli obejrzeć przedstawienie przedstawienie w wykonaniu artystów Teatru Rozbark oraz występ chóru „Wrzosa Jesieni” i Zespołu Studio Piosenki 60+. A co dla miłośników sporu? Uczeszą oni Święto Konstytucji 3 Maja biegiem po parkowych alejkach.



Aktywni uczczą narodowe święto w biegu



3 maja czekają nas oficjalne ceremonie u stóp Pomnika Wolności

Radzionków

Władze miasta zapraszają na obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz wybuchu III Powstania Śląskiego. 2 Maja w samo południe na Forum Miejskim przewidziano ceremonię podniesienia flagi państwowej. 3 Maja o godz. 10 w kościele św. Wojciecha odprawiona zostanie Msza Święta w intencji Ojczyzny, a po niej nastąpi składanie kwiatów pod Pomnikiem Powstańców Śląskich.

1 w wreszcie 5 Maja na cmentarzu radzionkowskim zorganizowana zostanie ceremonia oznaczenia grobów Powstańców Śląskich znakiem pamięci Tobie Polsko: śp. Laury i Emila Gajdasów, Piotra Gwoźdźcia i Waltera Larysza. Całość przygotował katowicki oddział Instytutu Pamięi Narodowej.

Gliwice

W Gliwicach szykują majówkę z Kulturą CK Victoria. 1 maja o godz.

16 w Ruinach Teatru Victoria przy al. Przyjaźni wystąpi zespół Ptaszkowie Śpiewali. Będzie folkowe brzmienie, elektronika lat 90. i edukacyjne teksty, które stworzą muzyczny świat dla dzieci i ich opiekunów. Natomiast o godz. 19.30 wystąpi Martyna Jakubowicz.

2 maja czeka na was majówkowy hit – silent disco, czyli cicha dyskoteka w słuchawkach. Od godz. 19 trzech DJ-ów grać będzie trzy style muzyczne – retro, latino i electro. To uczestnicy zdecydują przy jakiej muzyce chcą się bawić.

3 maja przygotowano pokaz gliwických mażorettek przy akompaniamencie Orkiestry Dętej KWK Sośnica, a od 15 na skwerze Bottrop do wieczora trwać będzie zabawa. Zaplanowano: kącik historyczno-patriotyczny z mini-wystawą, stoisko Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz warsztaty tworzenia kotylnionów i godła z ekologicznych materiałów. Będzie też strefa piknikowa, będą leżaki, a także warsztaty, animacje, konkursy oraz artyści związani z Gliwicami.

Piekary Śląskie

Główna część obchodów Święta Konstytucji 3 Maja odbędzie się u stóp Kopca Wyzwolenia. Potem już na wesoło. Na godz. 17 zaplanowano Piekarską Taneczną Majówkę, w trakcie której zebrani odtanczą poloneza. Dodatkowo odbędzie się występy mażorettek Azaria, pokazy jumpstyle, a także tańca towarzyskiego. Dzieci będą mogły wziąć udział w malowaniu twarzy i bezpłatnie poskakać na dmuchańcach. Swoje stanowiska wystawią Państwowa Straż Pożarna w Piekarach oraz Komenda Miejskiej Policji w Piekarach, a także Warsztaty Terapii Zajęciowej w Piekarach Śląskich oraz Ekodoradca,

Chorzów

Kto woli poszaleć, powinien wybrać się na Magiczną Majówkę w Legendii. Będą tam animacje ze skrzatami, piana party, grill&chill czy Bajkowy piknik z Mieszkiem i Dobrusią. W bogatym programie, każde dziecko oraz opiekunowie znajdą coś dla siebie.

Beskidy

Górskie Opowieści to tradycyjnie wydarzenia odbywające się w trakcie weekendu majowego w Wiśle. Co się będzie działo? – Będą warsztaty kreatywne, teatrzyk dla najmłodszych, prelekcje, wycieczka, stand-up i koncerty. Będzie trochę kultury ludowej, piosenki turystycznej, dyskoteka i mnóstwo dobrej zabawy – zapowiadają organizatorzy.

Jest w czym wybierać! Dlatego nie siedźcie w domach i spędźcie ten czas tak, aby pozostał wam w pamięci co najmniej do... kolejnej majówki! ■

Według was

Sandra Wantyl



Dla mnie majówka jest doskonałym momentem na to, aby do oporu jeździć na rowerze. To moja wielka pasja. Staram się, aby każdego dnia pojechać na wyprawę. Liczę na dobrą pogodę i będę zwiedzać okolice. W planie mam przejechanie 100 km jednego dnia.

Aleksandra Domaradzka



Lubię jeździć w Beskidy, więc na pewno wraz z rodziną pojedę do Wisły. A tam jest rzeka, góry, zwykle można posłuchać koncertu albo zjeść coś dobrego. To moje ulubione miejsce i tam spędzę co najmniej jeden dzień podczas majówki.

Konrad Czubaj



Wybieram się z dziewczyną do Barcelony, znaleźliśmy tanie bilety na samolot, a tam można naprawdę miło spędzić czas. Mamy oboje kilka dni wolnego w pracy, więc skorzystamy z okazji i jedziemy tam jeszcze w kwietniu. Sezon wakacyjny zwykle jest droższy, poza tym jest o wiele za gorąco na zwiedzanie, a my mamy w planach zobaczyć wiele ciekawych zabytków.

Robert Czarnik



Jeszcze nie sprawdzałem w internecie, co ciekawego dzieje się w okolicy, ale jak tylko przejrzę informacje na temat atrakcji w czasie majówki, na pewno gdzieś się wybiorę. Lubię jarmarki, festyny, koncerty - tak, żeby coś się działo. Może pójdę z wnukiem na dmuchańce albo zobaczymy pokazy wojskowe.

Tomasz Nowak

redaktor naczelny



Mówcie mi: Ken

Raz za razem mamy w przestrzeni publicznej oraz w mediach wzmoczenie w związku z jakimś bardzo ważnym, w tym momencie najważniejszym i wymagającym natychmiastowego rozwiązania problemem. Jest wielka dyskusja, w której nie wypada nie wziąć udziału, są happeningi, pod które nie wypada się nie podpiąć, a potem - najczęściej bez załatwienia sprawy - wszystko ucicha, aż wybuchnie nowa moda. Ostatnio, także u nas w modzie jest walka z hejtem. Jest groteskowo jak zazwyczaj przy tego rodzaju okazjach, puste słowa gonią się nawzajem, potykając o równie nic nie znaczące i często komiczne gesty.

Moment wybrano nieprzypadkowo, wszak mieliśmy ostatnio ogólnopolską debatę, a raczej jak zwykle w tego typu przypadkach udawaną debatę nad ustawą o mowie nienawiści, którą na szczęście prezydent zablokował. Poza tym głośno było o sprawie nastolatki wedle medialnych doniesień zaszczonej na śmierć przez rówieśników - wierzę, że sprawcy takich tragedii poniosą bardzo surową karę. Jestem przeciwnikiem hejtu i niszczenia ludzi słowami, bo - zabrzmi to banalnie, ale prawda często tak brzmi - złe słowa mogą niszczyć, a nawet zabijać. Ale jestem też zwolennikiem wolności słowa, nawet jeśli są to słowa dla kogoś przykre, krytyczne, czy złośliwe. Właśnie przykre, krytyczne i złośliwe, a nie niszczące. I przede wszystkim zawsze prawdziwe.

Tymczasem obecna moda, czy jak kto woli obecny trend oraz wspomniana ustawa są zamachem na wolność wypowiedzi podstępnie schowanym za hasłami o walce z hejtem. Są politycznie poprawnymi kagańcami nakładanymi na dyskusje, debaty i oceny. Jeśli to się przyjmie i jeśli

to zaakceptujemy, to nie będzie można nikogo skrytykować, nawet merytorycznie. Nie ocenimy rządzących, podejmujących decyzje i wydających nasze pieniądze. Nie powiemy, że robią źle, bo przecież mogą poczuć się źle i uznać to za mowę nienawiści. Nie będzie można powiedzieć, że ktoś jest chudy, gruby, stary, czy ma skórę czarnego koloru, nie nazwiemy złodzieja złodziejem, a oszusta oszustem, bo wszystko jest dziś uznawane za słowa nienawiści i wykluczanie. Nie powiemy, że klimatyzm to szaleństwo, a wraz z pojawieniem się imigrantów z niektórych stron świata radykalnie rośnie przestępczość. Nie będzie można powiedzieć prawdy.

Przesadzam? Ale przecież już teraz jest wielka afera, jeśli nie chcemy nazywać kobietą zwalistego, brodatego faceta z numerem buta 45 i tubalnym głosem oraz owłosionymi nogami tylko dlatego, że na na te nogi założył pończochy kabaretki i różowe szpilki na wysokim obcasie, usta pomalował krwistoczerwoną szminką, a do tego ubrał się w mini. Kto powie, że to dalej facet, który na przykład nie może wchodzić na ring lub stawać na bieżni z kobietami, ten hejter.

Wiem, że trudno o prawdę w pełnym narcyzów świecie, w którym niektórzy wrzucają jedno po drugim swoje zdjęcia do sieci i oczekują kolejnych pustych, pełnych kadzenia komentarzy w stylu: boska, cudowna, jak ty to robisz. Nawet osoby udzielające się publicznie nie mają do siebie dystansu, nie mówią o wymaganej w takich przypadkach większej odporności na krytyczne reakcje. Historycznie reagują nawet z błahych powodów, choćby dlatego, że ktoś nazwie ich Barbie. Mnie możecie nazywać Ken, choć wiem, że nie macie ku temu żadnych podstaw.

Andrzej Panek

prezes Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Już po świętach

Święta, święta - i po świętach. Wracamy do codzienności z uczuciem lekkiego zawrotu głowy. Jeszcze wczoraj barszcz z uszkami, dzisiaj znowu owsianka na wodzie i obowiązki czekające pod progiem.

Okres "poświęteczny" to moment osobliwy. Niby nic się nie zmieniło, ale wszystko jest jakby inne. Ciało cięższe, portfel lżejszy, a głowa pełna wspomnień - nie zawsze słodkich jak mazurek. Bo choć święta to czas rodzinnego ciepła, nie wszyscy wracają z tego frontu bez zadrapań. Czasem wystarczy jedno zdanie rzucone między jajkiem a sernikiem, by wywołać burzę. A czasem odwrotnie - nie padło nic, co miało paść.

Ale poświęteczny czas ma też coś z ulgi. Wracamy do rytmu, który - jakkolwiek męczący - daje poczucie bezpieczeństwa. Do własnego kubka, własnego łóżka, własnych poranków bez konieczności rozmawiania przy stole o polityce i planach na przyszłość. Można znów być sobą, w swojej rozciągniętej piżamie i z włosami w nieładzie, bez babcinego „a czemu tak blade wyglądasz, dziecko?”.

Zaczyna się poświęteczna refleksja. Co z tych dni naprawdę zabierzemy ze sobą? Czy tylko nadprogramowe kalorie i sporo folii po czekoladkach? A może jednak coś więcej - gest, spojrzenie, moment bliskości, którego się nie spodziewaliśmy?

Można narzekać, że święta mijają zbyt szybko. Można też cieszyć się, że były - i że nie trzeba ich już organizować. A jeśli zostało ci jeszcze trochę babki albo paschy, zjedz je bez wyrzutów sumienia. Czasem kawałek ciasta po świętach smakuje lepiej niż cały stół w ich trakcie. Bo nikt już nie patrzy, nie ocenia. Tylko ty, w ciszy własnego domu, z kubkiem herbaty i świadomością, że przetrwałes kolejny rodzinny maraton. I to już jest małe zwycięstwo.

Dla mnie te święta były szczególne - rodzinne, ciepłe, pełne serdeczności i bycia razem. Jestem szczęśliwy, że mogłem je spędzić w gronie najbliższych i ogromnie wdzięczny za każdą chwilę spokoju, śmiechu i zwykłej obecności. Bo właśnie takie momenty zostają z nami.

Maciej Kurylas

nauczyciel



Co mam wspólnego z Bytomiem?

Czy można kochać Miasto Bytom będąc jedną z jego tkanek, nie mieszkając w nim? Można. Ostatnio na łamach Życia Bytomskiego Marcin Hałas stwierdził, że mówię o pięknym Bytomiu, a przecież mieszkam w gminie Świerklaniec. Tak jakbym nie miał prawa być człowiekiem miasta, w którym nie kładę się codziennie spać i codziennie nie budzę się odrzucając kołdrę i czyszcząc śpiochy spod oczu.

Tożsamość społeczna, w mojej ocenie, nie bierze się z miejsca zamieszkania czy - co ważne - zameldowania. Tożsamość małej ojczyzny bierze się z dwóch składowych: naszej przeszłości i tego gdzie na co dzień zostawiamy swoje siły witalne wraz z serduszkiem. Co ja mam wspólnego z Bytomiem? Wszystko. Od gimnazjum uczyłem się, a do teraz uczę w tym mieście. Jestem prezesem wiodącego w Polsce klubu MKS-MOSM Bytom, którego przez lata byłem zawodnikiem, ucząc się w dzisiejszym V Liceum Ogólnokształcącym Mistrzostwa Sportowego im. K. Skolimowskiej. To, że człowiek wyrósł w jakimś środowisku za młodu, a teraz oddaje to, co dostał, to nie jest reguła. To rzadkość.

Dla mnie jest to naturalne, bo Bytom, to moje miejsce na Ziemi. Polski sport ogólnie cierpi na starość i brak zaangażowania wśród młodych. Zakładając stowarzyszenie Bytomska Lekkoatletyka w celu łączenia środowisk biegowych w mieście miałem jeden cel - działać na korzyść mojego miasta. Scałać, budować, a nie dzielić. Bo Bytom, to moje miejsce na Ziemi. Bytom mi pomógł. Czynnikiem z Parku Miejskiego im. hm. Franciszka Kachla stolicę śląskich biegów przełajowych poprzez organizację Mistrzostw Województwa, a finalnie kapitałnie odebranych przez cały kraj Mistrzostw Polski, udało mi się zyskać pozycję i szacunek środowiska. Zostałem wiceprezesem Śląskiego Związku Lekkiej Atletyki - dzięki mojemu miastu i możliwości, które mi stworzyło.

Czuje, że to dopiero początek tej drogi. Będę oddawał z nadmiarem - pomimo, że śpiochy spod moich oczu zostają o poranku w Świerkłańcu, a kołdra jeszcze nigdy nie wciągnęła bytomskiego powietrza. Bo to nie ma znaczenia. Bytom to moje miasto. Moje miejsce na Ziemi i nikt mnie z tej społeczności nie wykluczy. To byłaby niemała strata - tak, może nieskromnie, myślę.

dr Łukasz Zimnoch

prezes Stowarzyszenia WRAZIDŁOK



McDonald's

Jadwiga jest krągła. Ma szerokie biodra, duże piersi, gęstą czuprynę. Nosi dobrze dopasowane spodnie, świetnie skrojone żakiety, szyte na zamówienie bluzki z wysoką stójką i rzucające się w oczy dodatki, które mają odwracać wzrok od jej obfitości. Jadwiga nie jest jednak w stanie ukryć twarzy okrągłej, jak pufa w hallu luksusowego hotelu. Przez lata obserwacji Jadwigi uważam, że każdy kilogram jej się należy. Potrzebuje go, żeby przeżyć, żeby utrzymać zabójcze tempo swojego życia. Oprócz tego, że jest terapeutką, gotuje obiady dla biednych, włącza się w pisanie petycji w obronie spaw małych i dużych tego świata, ma na głowie matkę neuraścieniczkę, która nieodmiennie domaga się uwagi. Kilka razy pomogła w moich działaniach społecznych.

Jadwiga panicznie ucieka przed myślą, że jej życie jest porażką. Bez męża, rodziny, dzieci. Jadwiga jest nie dość atrakcyjna i zbyt inteligentna, żeby choć fastrygą przyszyć bratnią duszę. - Widzisz tych ludzi? Jadwiga lekko skręca głowę wskazując na rodzinę stąpającą w kierunku obrotowych drzwi. Omiatam wzrokiem plecy chłopca, matki i ojca. Wszyscy wielgasi. Człapią mozolnie. Chłopak z dumą ściska zabawkę w garści, w którą wpatruje się roza-

nielony. Jego policzek wygląda, jakby spłynął z urodzinowego tortu. - Mój pacjent. Chłopak się obżera. Jego niebo jest pełne czekolady. Rozmawiam z nim, tłumaczę, wyjaśniam, staram się pomóc. Oczywiście rówieśnicy traktują go jak słamazarną tarczę, którą łatwo ustrzelić. Przed chwilą dostrzegłam ich przy stoliku. Cała trójka pracownicy pochylona nad himalajami kalorii. Pytam zbaraniała, co robią? - Syn przed każdą wizytą z panią czuł stres, więc obiecaliśmy, że po terapii pójdziemy coś zjeść. Przecież wiedza jest najważniejsza - tłumaczy mi matka.

Zatkało mnie. Widziałam, że pani wpatruje się w moją tęjącą twarz, bo miałam ochotę zawyć. - Czego się pani doktor tak patrzy? Po spotkaniu z panią syn nie zamówił donuta, a pani mu zakazuje tylko słodczy - wyjaśniła niczym niezrażona matka. Rzucam okiem na emanującą wściekłością Jadwigę. Unikam jej wzroku, bo nie wiem, jak się zachować. - Czuj się zaproszony - Jadwiga wskazuje na szyld fast-foodu. Zamawiamy po hamburgerze. Jadwiga powolnymi ruchami przeżuwa kanapkę. Po jej policzkach ospale czołgają się lzy, które rozpryskują się na brązowej bułce. Ja po raz pierwszy w życiu jem w McDonaldzie. Siłuję się z bułką, kawałkiem mięsa i kilkoma warzywami.

Spacerowali po lesie i sprząтали świętując Dzień Ziemi

BYTOM. NA RÓŻNE SPOSOBY UCZCILIŚMY W NASZYM MIEŚCIE DZIEŃ ZIEMI. JEDNI SPACEROWALI PO LESIE SZUKAJĄC KONTAKTU Z NATURĄ, INNI SPRZĄTALI PORZUCONE NIELEGANIE ODPADY.

Tomasz Nowak

Spacer po lesie zorganizował Pałac w Miechowicach. Uczestniczące w nim dzieci przechadzały się pomiędzy drzewami z lupą w rękę i z bliska poznawały najskrytsze, ale dla nich widoczne tajemnice najmniejszych mieszkańców tego miejsca. Był też czas na doświadczanie natury chodząc po trawie na bosaka czy wsłuchując się w odgłosy przyrody w zupełnej ciszy. Te zabawy zdecydowanie podobały się dzieciom najbardziej.

Obok Pałacu stanął namiot edukacyjny, w którym poprzez gry i zabawy najmłodszy uczestnicy warsztatów dowiedzieli się, jak prawidłowo segregować odpady i oszczędzać kurczące się zasoby naturalne. Poza tym uczyli ich, jak sadzić rośliny na balkonach i zapewnić roślinom korzystne warunki do życia w mieszkaniach. Wielką atrakcją był przyjazd wielkiej śmieciar-



Dzień Ziemi świętowano między innymi w sąsiedztwie Pałacu w Miechowicach

ki pomagającej w akcji zbierania elektroodpadów.

Starsi postanowili zrobić Dzień Ziemi prezentem bardzo praktycznym i ją dokładnie posprzątać. Było to możliwe podczas akcji zorganizowanej we współpracy Urzędu Miejskiego w Bytomiu ze Stowarzyszeniem Górnośląskich Kolei Wąskotorowych. Młodzież z Państwowych Szkół Budownictwa-Zespołu Szkół, Zespołu Szkół Administracyjno-Ekonomicznych i Ogólnokształcących, Technikum nr 4 oraz Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich wybrała się na wiosenne sprzątanie terenów wokół torowiska wąskotorówki.

Na akcję wyposażonych w worki i rękawice, a co najważniejsze pełnych ochoty do pracy uczniów zabrał pociąg, który pokonał trasę pomiędzy stacjami Bytom Karb Wąskotorowy – Sucha Góra – Bytom Karb Wąskotorowy. Zebrane i odpowiednio posegregowane śmieci odebrała firma zajmująca się wywozem odpadów na terenie naszego miasta. ■

BYTOM

Już nie BPK, ale za to BW

BYTOMSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE ZMIENIA NAZWĘ NA BYTOMSKIE WODOCIĄGI.

BPK to spółka w stu procentach należąca do miasta. Od lat zajmowała się dostarczaniem do naszych mieszkań wody, a także odprowadzeniem z nich ścieków. Poza tym podlegało jej miejskie wysypisko odpadów przy ulicy Brzezińskiej.

Niedawna decyzja władz naszego miasta przemianowała BPK na Bytomskie Wodociągi spółka z o.o. Co stoi za tą korektą i jakie są jej konsekwencje - na te pytania odpowiemy w przyszłym numerze. Ratusz twierdzi, że to dopiero początek zaplanowanych zmian. Kolejne przedstawi po majówce podczas konferencji prasowej, w której wezmą udział prezydent Bytomia Mariusz, a także Przemek Łukasik, architekt i współzałożyciel pracowni Medusa Group. **TON**

PREZYDENT MIASTA ZAPRASZA

RADOSNE ŚWIĘTOWANIE MAJÓWKA W BYTOMIU

2 maja 2025 (piątek) / miejsce: Rynek

HAPPENING Z OKAZJI DNIA FLAGI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

ORAZ POLSKIEJ PREZYDENCJI W RADZIE UNII EUROPEJSKIEJ

16.00 - MOJA FLAGA - KONKURS MALOWANIA KREDA

17.00 - HYMN POLSKI I WSPÓLNE UKŁADANIE BIAŁO-CZERWONEJ

17.20 - MUZYCZNO-TANECZNY HAPPENING Z OKAZJI POLSKIEJ PREZYDENCJI W RADZIE UNII EUROPEJSKIEJ

Koncertowa Orkiestra Dęta Power of Winds, Opera Śląska, Mały Śląsk, Ogólnokształcąca Szkoła Baletowa im. L. Różyckiego, WTT - AST Bytom

3 maja 2025 (sobota)

UROCZYSTOŚCI MIEJSKIE

Z udziałem wojskowej asysty honorowej 34. Śląskiego Dywizjonu Rakietowej Obrony Powietrznej w Bytomiu oraz Orkiestry Komendy Wojewódzkiej Policji z Katowic.

08.30 - MSZA ŚW. W INTENCJI OJCZYZNY I ZIEMI ŚLĄSKIEJ (kościół p.w. Świętej Trójcy / ul. Kwietniewskiego 1)

09.45 - CZĘŚĆ OFICJALNA UROCZYSTOŚCI: ZŁOŻENIE KWIATÓW POD POMNIKIEM WOLNOŚCI,

ODEGRANIE HYMNU POLSKIEGO (ul. Piłsudskiego) / bez przemarszu

PIKNIK RODZINNY miejsce: Amfiteatr w Parku Miejskim im. hm. F. Kachla

10.45 - OTWARCIE PIKNIKU, RODZINNY BIEG KONSTYTUCJI 3 MAJA ORGANIZATOR: Ośrodek Sportu i Rekreacji w Bytomiu

12.00 - 16.30 - WARSZTATY twórcze, kreatywne, plastyczne, literackie, ekologiczne, warsztaty tworzenia kotylionów, zakładki do książek, detektywistyczne zagadki, gry przestrzenne, edukacyjne, quiz rodzinny, aktywności sportowe, łamigłówki, wymiana „Książkowy Bazar”, strefa zdrowia, stoiska profilaktyczne, stoisko TMB z wydawnictwami dot. historii Miasta Bytomia oraz smaczna przestrzeń wypoczynku

12.00 - PRZEDSTAWIENIE HEKSA - ODKRYWAJĄC STRACHY - Bytomski Teatr Tańca i Ruchu Rozbark

13.00 - O PATRIOTYZMIE Z DZIEĆMI I PREZYDENTEM BYTOMIA - spotkanie na trawie

13.30 - WYSTĘPY TANECZNE I WOKALNE W WYKONANIU MŁODZIEŻOWEGO DOMU KULTURY NR 1

14.30 - WYSTĘPY WOKALNE DZIECI I MŁODZIEŻY Z MŁODZIEŻOWEGO DOMU KULTURY NR 2

15.30 - WYSTĘP DZIECI ZE STUDIA BALETOWEGO OPERY ŚLĄSKIEJ W AMFITEATRZE

16.00 - WYSTĘP CHÓRU „WRZOSY JESIENI” I ZESPOŁU STUDIO PIOSENKI 60+

16.30 - ZAKOŃCZENIE PIKNIKU

WSTĘP WOLNY



BYTOM



ŚRÓDMIEŚCIE

Bezwzględnie oszukali starszą panią

2700 ZŁOTYCH STRACIŁA 77-LETNIA MIESZKANKA NASZEGO MIASTA, KTÓRA DAŁA SIĘ WYKORZYSTAĆ DWÓM BEZWZGLĘDNYM I SPRYTNIEM DZIAŁAJĄCYM OSZUSTOM.

Do zdarzenia doszło w minioną środę na ulicy ks. Koziółka. Bytomianka wypłaciła z bankomatu sporą gotówkę, schowała ją w kopercie i wracała do domu. Przesłuchani zapewne wcześniej ją obserwowali i wiedzieli, że ma przy sobie pieniądze. W pewnym momencie jeden z nich podszedł do niej twierdząc, że znalazł gotówkę obok pobliskiego śmietnika. Po krótkiej chwili pojawił się drugi z oszustów, pytając nerwowo czy ktoś może odnalazł zagubione przez niego banknoty w kopercie.

Wystarczyła chwila

Przesłuchani żerując na naiwności i łatwowierności kobiety, a także co tu ukrywać jej dobrym sercu przekonali ją, by okazała swoją kopertę. 77-latką

zgodziła się i pozwoliła na dokonanie weryfikacji. To wystarczyło, by złodzieje zabrali 2700 złotych i szybko się ulotnili.

O tym, że została okradzona seniorka zorientowała się dopiero po jakimś czasie. O wszystkim poinformowała bytomską policję, która poszukuje sprawców. Oto ich rysopisy: pierwszy z przestępców ma około 45-50 lat, 170 cm wzrostu, jest krępej budowy ciała, ma krótkie i ciemne włosy. W chwili zdarzenia miał na sobie kurtkę wiatrówkę koloru szarego, przechodzącą w zieleni. Natomiast drugi z mężczyzn jest w wieku około 60-65 lat, ma 175 cm wzrostu, jest szczupłej budowy ciała, włosy ma ciemne krótkie, zaczesane. Nosił kurtkę koloru ciemnego.

Świadkowie poszukiwani

Świadkowie lub osoby mogące mieć jakąkolwiek wiedzę na temat zdarzenia proszeni są o kontakt osobisty lub telefoniczny z policjantami z Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu (telefon 478 533 280) bądź z dyżurnym Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu pod numerem telefonu 47 853 32 55 lub z najbliższą jednostką policji pod numerem 112. **TON**

Artysta upamiętniony na kamienicy

NA ELEWACJI KAMIENICY PRZY JÓZEF CZAKA 8 ZAWISŁA TABLICA POŚWIĘCONA PAMIĘCI BOLESŁAWA STAWIŃSKIEGO - ARTYSTY MALARZA, KTÓRY W TYM BUDYNKU MIESZKAŁ I TWORZYŁ PRZEZ CAŁY BYTOMSKI OKRES SWEGO ŻYCIA.

Marcin Hafaś

Bolesław Stawiński swoim życiorysem „spina” przedwojenny Kraków i tzw. Kresy Wschodnie II Rzeczypospolitej z powojennym Bytomiem. Urodził się w 1908 roku w biednej robotniczej rodzinie w Łodzi. W swoim życiorysie pisał: „Było nas jedenaście osób rodzeństwa - z rodzicami zajmowaliśmy pokój 16 m2 w domku zrobionym z szopy drewnianej z desek, nieopalanym zimą z braku węgla, wilgotnym stale, gdyż podłoga leżała na ziemi. Życie było warte 20 złotych, które ojciec przynosił co tygodnia z tkalni łódzkiej. Chorował na serce, rzadkie wolne chwile poświęcał na malowanie ładnych obrazków z wyobraźni”.

Łódź, Kraków, Krzemieniec

Mimo tak trudnych warunków, Stawińskiemu udało się uzyskać stypendium i w wieku 22 lat rozpoczął studia na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. W Krakowie właśnie został jednym z założycieli Grupy Krakowskiej - artystycznego ugrupowania, którego członkowie w sztuce stawiali na awangardę, a w poglądach społecznych byli - jak to ujmie Wikipedia - „radycznie lewicowi”.

W 1939 roku Stawiński wyjechał na wakacje do Krzemienia w ówczes-



Piotr Stawiński - syn Bolesława przy tablicy pamiątkowej poświęconej ojcu

nym województwie tarnopolskim (dziś na Ukrainie). To być może uratowało mu życie, bo w mieście tym udało mu się bezpiecznie przeżyć wojnę, chociaż większość jego obrazów uległa zniszczeniu. W 1945 roku przyjechał jako tzw. „repatriant” do Polski i zatrzymał się w Bytomiu. O tamtej podróży pisał: „Podróż do Polski trwała pięć tygodni i na skutek tego i warunków jazdy na rolwagach-wagonach byliśmy pokryci pleśnią, śniegiem i lodem. Zginęło w tym pociągu widmo wielu repatriantów”.

Pozostał w Bytomiu

Bytom miał być dla Stawińskiego tylko przystankiem, ale pozostał w naszym mieście do końca życia. Pracował jako wykładowca w katowickim Oddziale Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych we Wrocławiu. „Mimo przedwojennego aliansu z ugrupowaniami komunistycznymi w rzeczywistości powojennej Stawiński zaczął wyraźnie nabierać rezerwy do władzy komunistycznej i stopniowo dystansował się od obowiązującej estetyki socrealizmu. Przestał też udzielać się w życiu publicznym, odmawiał przyjmowania odznaczeń państwowych. Co najbardziej zaskakujące - Bolesław Stawiński nigdy nie zapisał się do PZPR-u, chociaż dwóch jego braci było ministrami w rządzie Bolesława Bieruta i Józefa Cyrankiewicza” - pisał w poświęconym mu artykule Roman Lewandowski.

Bolesław Stawiński zmarł w 1983 roku, pochowany jest w Bytomiu na cmentarzu przy ul. Powstańców Śląskich. Przez 38 lat mieszkał w mieszkaniu nr 5 przy ul. Józefczaka 8. Teraz zostało to upamiętnione. Wykonaną z jasnego granitu tablicę ufundował prywatny sponsor. Nie da się ukryć: „bije” po oczach kontrast nowej tablicy i stanu elewacji nie odnawianej być może od czasów II wojny światowej. Kamienica jest prywatna. Pozostaje mieć nadzieję, że kiedyś odzyska dawną urodę. ■

PETRALANA
fundacja



POMÓŻ NAM POMAGAĆ

Zostań naszym wolontariuszem lub darczyńcą i pomagaj z nami

Numer konta Fundacji PETRALANA w PKO Banku Polskim S.A.:

25 1020 2313 0000 3802 0531 2709

www.fundacijapetralana.eu

fundacijapetralana

fundacja_petralana

Niepubliczne
Przedszkole
Żłobek

290 zł
z programem
"Aktywny Rodzic"

1010 zł
100 zł / 520 zł
z orzeczeniem KS

W cenie:

zajęcia dodatkowe (dogoterapia, muzykowanie, j.angielski, zajęcia sensoryczne, opieka psychologiczno-pedagogiczna i wiele innych ciekawych zajęć)

Przedszkole i Żłobek Bytom, ul. Wrocławska 32
Przedszkole Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 14
Przedszkole Bytom, ul. Lenartowicza 1

Akcja
REKRUTACJA
Tika

Zadzwoń
i zarezerwuj miejsce:

533 303 054

więcej informacji na
www.tika.com.pl

Fedrowanie Zielonej Energii ruszyło pełną parą!



PO OFICJALNYM OTWARCIU PIERWSZEJ INWESTYCJI W RAMACH KOPALNI ZIELONEJ ENERGII NA BOBRKU, PRZYSZEDŁ CZAS NA KOLEJNE PRZEDSIĘWZIĘCIE REALIZOWANE PRZEZ PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ SP. Z O.O. Z SIEDZIBĄ W BYTOMIU. PROJEKT PN.: „DOSTAWA CIEPŁA W OPARCIU O ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII DO BUDYNKÓW PRZY UL. OSTATNIEJ 1A, 2 A, B,C,D ORAZ UL. ŚWIĘTOCHŁOWICKIEJ 15 I 17 W BYTOMIU” TO NASTĘPNY KROK KU ZIELONEJ ENERGII.



Kolejna inwestycja, to wyjście naprzeciw potrzebom naszych nowych Klientów, gdzie dzięki elastyczności oraz pozyskanemu dofinansowaniu jesteśmy w stanie sprostać ich oczekiwaniom oraz wyzwaniom jakie są stawiane przed nowoczesnym ciepłownictwem. I choć wyzwanie jest duże, a zakres prac budowlanych obszerny to dzięki wsparciu z Unii Europejskiej, Spółka może stawiać kroki milowe w rozwoju i transformacji. Dzięki umowie zawartej w dniu 10.03.2025 z Województwem Śląskim w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021-2027 Priorytet FESL.10 Fundusze Europejskie na transformację, Działanie FESL.10.06 Rozwój energetyki rozproszonej opartej o odnawialne źródła energii, dofinansowanie projektu wyniesie 2,78 mln zł przy planowanej kwocie inwestycji ok 8,16 mln zł, co daje ogromne możliwości oraz wsparcie. Projekt pn.: „Dostawa ciepła w oparciu o odnawialne źródła energii do budynków przy ul. Ostatniej 1a, 2 a, b, c, d oraz ul. Świętochłowickiej 15 i 17 w Bytomiu”, to innowacyjne przedsięwzięcie, gdzie Spółka będzie w stanie dostarczać ciepło z OZE, aż do 4 budynków mieszkalnych jednocześnie.

Zakres rzeczowy inwestycji zakłada likwidację starej kotłowni węglowej i budowę w jej miejscu nowej maszynowni pomp ciepła. W nowej maszynowni znajdować się będzie 6 gruntowych pomp ciepła wraz z układem gruntowego wymiennika ciepła składającego się z 46 odwiertów o głębokości do 99,0 metrów, wspomaganym powietrznym wymiennikiem ciepła oraz szczytowo dwoma kotłami na biomasę i magazynem energii. Na dachach budynków zabudowanych zostanie pięć instalacji fotowoltaicznych o mocy 118,2 kWp. W nowej maszynowni zostanie również zabudowany kocioł



elektryczny wraz z wodnymi magazynami ciepła. W ramach zadania zostanie wybudowana zewnętrzna instalacja odbiorcza doprowadzająca ciepło z maszynowni do budynków wraz z kablami energetycznymi łączącymi instalacje fotowoltaiczne z budynkiem maszynowni. Ponadto zostanie przeprowadzony remont pomieszczeń węzłów przyłączeniowych w budynkach.

Rozpoczynając erę Odnawialnych Źródeł Energii, Przedsiębiorstwo mając na uwadze wieloletnią tradycję górnictwa z wielkim poszanowaniem traktuje historię regionu. Kolejne inwestycje w ramach Kopalni Zielonej Energii, to nie tylko wyjście naprzeciw nowemu, ale i ukłon w stronę regionu i śląskiej Ziemi, z której nadal chcemy fedrować, ale w sposób nowoczesny i proekologiczny. Kolejnym ważnym aspektem, który przemawia za modernizacją systemu ogrzewania i likwidacją kotłowni

zasilającej budynki wielorodzinne przy ulicach Ostatniej 1a, 2 a, b, c, d, i Świętochłowickiej 15, 17 w Bytomiu, jest ETS2. Emissions Trading System 2, czyli drugi system handlu emisjami, który ma objąć gospodarstwa domowe korzystające z paliw kopalnych, takich jak węgiel, gaz ziemny, gaz płynny i olej opałowy. Opłata ETS2 ma wejść w życie w 2027 roku. Co w konsekwencji może oznaczać wzrost ceny węgla o około 500zł na tonie, a cena gazu ziemnego szacowana jest na wzrost o około 4gr/kWh lub 50gr/m³. Aby uniknąć wysokich kosztów związanych z opłatą ETS2, konsumenci mogą rozważyć przejście na odnawialne źródła energii. Alternatywami dla paliw kopalnych, które są wolne od opłat ETS2 to: montaż efektywnej i ekologicznej pompy ciepła, spalanie biomasy w specjalnych kotłach czy energia słoneczna - instalacja kolektorów słonecznych do podgrzewania wody może znacząco obniżyć rachunki za

energię. Wszystkie podane rozwiązania są brane pod uwagę przy modernizacji w Łagiewnikach, a wykorzystując je w jak najbardziej efektywny sposób PEC przyczynia się do zrównoważonego rozwoju regionu. Prace projektowe mają się zakończyć w czerwcu, a w październiku zaplanowano rozpoczęcie przez PEC dostawy ciepła w oparciu o OZE. Ze względu na uciążliwość prac ziemnych, przepraszamy za utrudnienia i dziękujemy mieszkańcom za wyrozumiałość. ■



Fundusze Europejskie dla Śląskiego



Rzeczpospolita Polska

Dofinansowane przez Unię Europejską



Województwo Śląskie

Franciszek był otwarty na ludzi

PAPIEŻ FRANCISZEK PRZEZ CAŁY SWÓJ PONTYFIKAT BYŁ BARDZO OTWARTY NA LUDZI. FORMALIZM I OFICJALNE GESTY, TO NIE BYŁ JEGO ŚWIAT - MÓWI SENATOR HALINA BIEDA, KTÓRA UCZESTNICZYŁA W MSZACH ŚWIĘTYCH ODPAWIANYCH PRZEZ ZMARŁEGO W WIELKANOCNY PONIEDZIAŁEK PAPIEŻA, A W MINIONĄ SOBOTĘ BRAŁA UDZIAŁ W JEGO POGRZEBIE.

Tomasz Nowak

Pierwszy raz na żywo Franciszka bytomianka zobaczyła podczas Świątowych Dni Młodzieży organizowanych w roku 2016 w Polsce. - Byłam na Mszach świętych odprawianych w Częstochowie, gdzie wchodziłam w skład oficjalnej delegacji i w Krakowie, gdzie byłam razem ze swoją wspólnotą. Widziałam, że dzieje się coś ważnego, że są entuzjastycznie reagujące tłumy ludzi, czułam energię młodzieży, ale dla mnie, osoby wierzącej, przede wszystkim było to przeżycie duchowe - wspomina senator.

Dodaje też: - Oczywiście, że automatycznie w głowie rodziło się porównanie z naszym papieżem Janem Pawłem II oraz z Benedyktem XVI. Czułam, że Franciszek ma w sobie dużo pokory, że ucieka od oficjalności i stara się być blisko ludzi, co później potwierdzało się w wielu jego gestach, takich chociażby jak chęć, by nazywano go Franciszkiem, a nie papieżem Franciszkiem, że zamieszkał w Domu św. Marty, a nie w apartamentach. Znamy Jego podejście do ubogich. Czuło się, że wywodzi się z ludu, a nie z wysoko postawionych rodzin.



WIKIPEDIA.ORG

Podczas Mszy w Częstochowie siedząc blisko ołtarza w pewnym momencie zauważyłam, jak Ojciec Święty chodząc z kadzidłem potknął się. To pokazało, że zwykłe słabości dotyczą także papieży.

Dużą więź odczuwałam kiedy samotny Papież Franciszek w 2020 roku na placu św. Piotra odprawił nabożeństwo Drogi Krzyżowej. Kolejne spotkanie z Ojcem Świętym miało miejsce w roku 2022 podczas

pogrzebu jego poprzednika, Benedykta XVI - Zauważyłam, że Franciszek jest już inny, niż kilka lat wcześniej. Mniej samodzielny, potrzebujący wsparcia. Zresztą o modlitwę prosił zawsze. Odczuwałam z nim solidarność i chyba nie tylko ja tak czułam - mówi Halina Bieda.

W zeszłą sobotę bytomska senator jako członek delegacji polskiego parlamentu uczestniczyła w ceremonii pogrzebowej Franciszka. ■

**„Franciszek pozwolił ich rozgrzeszać”.
Bytomski jezuita o papieżu**

Bardzo pozytywnie ocenia pontyfikat papieża Franciszka pracujący w Bytomiu jezuita o. Krzysztof Mądel. Krzysztof Mądel od niedawna pracuje w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Pułaskiego. Jest kapłanem w pobliskim Szpitalu Specjalistycznym nr 2 przy ul. Batorego. Ale o. Mądel znany jest również z aktywności na Platformie X (dawniej Twitter), gdzie często wypowiada się także na tematy... polityczne.

Krzysztof Mądel serią najnowszych wpisów poświęcił śmierci Franciszka. - Był wielkim papieżem, bo w krótkim czasie dokonał wiele, codziennie rozgrzeszam w klinikach rodziców wychowujących dzieci bez ślubu, bo w „Amoris letitia” (2016) Franciszek pozwolił ich rozgrzeszać, a w „Vos estis” (2019) bardzo ułatwił ściganie biskupów pobbających pedofilom - napisał Mądel 21 kwietnia.

O. Mądel skomentował także powrót papieża do aktywności tuż przed świętami Wielkiej Nocy: - On podjął swoje obowiązki, choć nie powinien, gdy go usłyszałem wczoraj, byłem przerażony, takim głosem mówią pacjenci, których żegnam w klinice, myślę, że Franciszek był świadom bliskości śmierci - zauważył Mądel.

Z kolei bytomski 22 kwietnia bytomski kapłan odniósł się do wyboru kolejnego biskupa Rzymu: - Franciszek, mam wrażenie, zostawił po sobie konklawe znacznie lepszej jakości niż jego poprzednicy, mianował ludzi za to, co robią dla Kościoła, nie za to, co Kościół zrobił dla nich. Jestem spokojny o wybór następcy - napisał o. Mądel.

Przypomnijmy, że Jorge Mario Bergoglio swoją pracę kapłańską zaczynał jako jezuita. **MH**

BOLESŁAWIEC

Młodych zatargi z Teatrem

BYTOMSKI TEATR STREFA 51 PODBIŁ SERCA JURORÓW I PUBLICZNOŚCI XX OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU TEATRALNEGO MŁODZIEŻOWE ZATARGI Z TEATREM. JEGO ARTYŚCI ZGARNĘLI TAM KILKA WAŻNYCH NAGRÓD.



JOLANTA STASZCZYK

Działający przy II Liceum Ogólnokształcącym Teatr Strefa 51 istnieje od półtora roku. Powstał z inicjatywy Beaty Marii Błońskiej, która pełni rolę reżyserki, a na co dzień jest nauczycielką edukacji teatralnej i języka polskiego. Występują w nim uczniowie i absolwentki szkoły: Kinga Skwarek, Łukasz Moucka, Gawel Matura, Tomasz Sołtys, Marta Gomoluch, a także Malwina Ko. Za kwestie techniczne odpowiada Julia Kupczak.

Młodzi artyści na scenie łączą elementy teatru ruchu i teatru dramatycznego, a inspiracji szukają nie tylko w literaturze, lecz także w życiu codziennym i problemach dzisiejszego świata. W trakcie festiwalu pokazali spektakl zatytułowany „...i żyli długo i szczęśliwie”. Został on przyjęty entuzjastycznie zdobywając nagrodę główną, nagrodę wolontariuszy (najlepsza etiuda inspirowana Wyspiańskim) oraz wyróżnienie aktorskie dla Tomasza Sołtysa. **IGN**

Teoretycznie w Bytomiu, praktycznie na Malcie

13 DWUOSOBOWYCH DRUŻYN Z RÓŻNYCH MIAST WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO WZIĘŁO UDZIAŁ W XII WOJEWÓDZKIM KONKURSIE WIEDZY HOTELARSKIEJ ZORGANIZOWANYM PRZEZ ZESPÓŁ SZKÓŁ GASTRONOMICZNO-HOTELARSKICH W BYTOMIU.



BYTOMI.PL

Czy pamiętacie państwo egzamin młodych kelnerów z filmu „Zakłète rewiry”? Tam wystarczyło odpowiedzieć na dwa pytania: czy można nalać gościowi przy stole wino z lewej strony oraz z czego zrobione jest piwo. Współcześnie zadania są o wiele trudniejsze i adekwatne do nowych czasów, w którym narzędziem pracy hotelarza są także systemy informatyczne i programy komputerowe.

Uczestnicy konkursu mieli za zadanie m.in. rozwiązać problem zagranicznego gościa podczas prowadzonej

z nim przy ladzie recepcyjnej rozmowy w języku angielskim oraz przyjąć i rozwiązać reklamację złożoną przez gości. Kandydaci na przyszłych hotelarzy musieli także zredagować e-mail biznesowy oraz przygotować ulotkę reklamową w programie CANVA.

Ostatecznie jurorzy najwyższej ocenili drużynę z Zespołu Szkół Gastronomiczno-Usługowych w Chorzowie w składzie: Emilia Fornal i Dawid Zimoch. Bytomski „Gastronomik” reprezentowała dru-

żyna w składzie: Julia Sobik i Matylda Foriasz z klasy 3H. Niestety, naszym dziewczętom nie udało się zająć miejsca „na pudle”.

Ale trudno nauczyć się zawodu przyswajając tylko wiedzę teoretyczną. Dlatego 21 kwietnia 10 uczennic „Gastronomika”, kształcących się w zawodach: technik organizacji turystyki oraz technik hotelarstwa wyjechało na trzytygodniowy staż zawodowy na Teneryfę, realizowany w ramach programu Erasmus+. **MH**



Bytomska Spółdzielnia Mieszkaniowa



**Bytom znów
muzycznie
wibruje**

STR. II

ZYCIE SPÓŁDZIELCZE

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
CENTRUM
w Bytomiu



**Wolne lokale
czekają na
najemców**

STR. III

Wieżowiec przy Szkolnej 10 wypiękniał

ŚRÓDMIEŚCIE. NA UKOŃCZENIU JEST GRUNTOWNA TERMOMODERNIZACJA WIEŻOWCA PRZY ULICY SZKOLNEJ 10. PRACE Z WIELKĄ STARANNOŚCIĄ PROWADZI FIRMA HEBDA NALEŻĄCA DO PAWŁA HEBDY.



Efekty termomodernizacji wieżowca przy Szkolnej 10 robią wrażenie

Tomasz Nowak

Mona spore doświadczenie i wiele z powodzeniem zrealizowanych zadań na koncie. Na rynku budowlanym ciesząc się uznaniem działa od 26 lat, świadcząc swe usługi w wielu miastach naszego regionu. Od 18 lat aktywnie współpracuje z Bytomską Spółdzielnią Mieszkaniową.

Trudno zliczyć modernizacje, które na jej zlecenie przeprowadziła w naszym mieście. Głównie prowadziła je w Szombierkach oraz w centrum. Poza tym zajmowała się uporządkowaniem otoczenia obiektów budowlanych.

Zagrożenie usunięte

Teraz firma Hebda kończy termomodernizację budynku przy Szkolnej. - Wymagał on poważnych działań remontowych, głównie z uwagi na zły stan techniczny nitów łączących i mocujących blachy trapezowe na ścianach budynku - wyjaśnia Paweł Hebda. - W złym stanie były też same blachy osłaniające ocieplenie z wełny. W wielu miejscach pojawiła się korozja. Ponadto na ostatniej kondygnacji budyn-

ku stwierdziliśmy zły stan techniczny elementów betonowych. Widoczne były liczne spękania i ubytki, doszło do degradacji powierzchni. To nie tylko znacząco pogarszało estetykę budynku, ale przede wszystkim stwarzało realne zagrożenie dla bezpieczeństwa ludzi. Mówiąc wprost silne podmuchy wiatry mogły oderwać fragmenty blachy. Na szczęście zagrożenie zostało usunięte.

Koszty ogrzewania spadną

Jak podkreśla Paweł Hebda dodatkowo budynek będący w takim stanie charakteryzował się niską efektywnością energetyczną, co skutkowało wysokimi kosztami ogrzewania i znaczą utratą ciepła. Ten problem jednak zniknął. - Przeprowadzona termomodernizacja przyczyniła się bowiem do zmniejszenia kosztów eksploatacyjnych, poprawy komfortu użytkownika, przedłużenia trwałości budynku, spełnienia obowiązujących norm prawnych oraz korzyści ekologicznych - wylicza właściciel firmy Hebda.

Jej pracownicy przy Szkolnej 10 nie tylko zdemonstrowali stare blachy i wymienili ocieplenie na nowe, a także położyli estetyczny tynk, ale także odnowili stare balkony. Zamontowano na nich nowe balustrady, wylano posadzki i położono kafelki. ■

BYTOM

Muzyka znowu wibruje

Bytomskie wibracje muzyczne - ciesząc się wielkim zainteresowaniem mieszkańców projekt po raz kolejny realizowany w ramach Bytomskiego Budżetu Obywatelskiego, rozkręca się na dobre. W jego ramach czekają nas między innymi ciekawe zajęcia gwarantujące sporo dobrej zabawy

i warsztaty praktyczne. W bogatym programie każdy z pewnością znajdzie coś dla siebie i miło spędzi czas.

O tym, co w ramach projektu przygotowaliśmy mieszczący się przy ulicy Arki Bożka klub osiedlowy Sezam należący do BSM przeczytacie więcej na stronie II. Z pewnością warto sprawdzić i się zapisać! **TON**



SEGURO

Dostarcza na rynek rozwiązania mające poprawić komfort życia w Waszych domach!

- Termomodernizacja
- Rewitalizacja budynków
- Wynajem kontenerów
- Transporty HDS i hakowe
- Docieplanie stropodachów
- Kotwienie budynków
- Odbiór i utylizacja azbestu

SEGURO tel. 506 000 502

HEBDA®

FIRMA BUDOWLANA

Bytom znowu muzycznie wibruje

NASZE MIASTO ZNOWU ROZBRZMIEWA DŹWIĘKAMI, KTÓRE PORUSZAJĄ SERCA I ŁĄCZĄ POKOLENIA. WSZYSTKO ZA SPRAWĄ WYJĄTKOWEGO PROJEKTU „BYTOMSKIE WIBRACJE MUZYCZNE” REALIZOWANEGO W RAMACH BYTOMSKIEGO BUDŻETU OBYWATELSKIEGO.



To coś więcej, niż tylko seria wydarzeń – to prawdziwa muzyczna rewolucja w lokalnej przestrzeni kultury, która już dziś zdobywa sympatię mieszkańców.

Wydarzenia przewidziane projektem organizowane są w klubach spółdzielczych Sezam i Relak Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, zamieniając je w tętniące życiem centra artystyczne. Inicjatywa stawia na integrację, emocje i autentyczne spotkania z muzyką, dostępne dla każdego – niezależnie od wieku, gustu czy muzycznego doświadczenia.

Inspirują się nawzajem

W ramach „Bytomskich Wibracji Muzycznych” odbywają się kameralne koncerty dla dorosłych, audycje edukacyjne dla dzieci i młodzieży, warsztaty muzyczne i artystyczne, które rozwijają kreatywność i łączą ludzi. To przestrzeń, w której amatorzy i pro-

fesjonaliści spotykają się, by wspólnie tworzyć, uczyć się i inspirować nawzajem.

Jednym z kulminacyjnych momentów projektu będzie plenerowy festiwal muzyczny, który odbędzie się we wrześniu w Parku Miejskim im. hm. Franciszka Kachla. Otwarty i bezpłatny koncert w zielonej przestrzeni miasta to nie tylko wydarzenie artystyczne – to manifestacja siły kultury lokalnej. W ramach projektu Bytomskie Wibracje Muzyczne, Klub „Sezam” zamienia się w miejsce pełne muzyki, emocji i artystycznych odkryć – zarówno dla dzieci, jak i dorosłych.

Dzieci się bawiły

Trzy wyjątkowe wydarzenia muzyczne już za nami. „Flamenco – muzyka ognia i emocji” – tak nazywały się warsztaty muzyczne, które poprowadził wirtuoz gitary Michał Czachowski. Zabrał on dzieci w egzotyczną podróż do Andaluzji. W wydarzeniu uczestniczyło około 70 doskonale się bawiących dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 14 i 32. Z kolei Paweł Synowiec, perkusista i plastyk zainspirował ponad 120 dzieci z przedszkoli i Szkoły Podstawowej nr 28 do odkrywania rytmu w muzyce i codziennym życiu. Poza tym wystąpił zespół Chwila Nieuwagi łączący śląski folklor z piosenką autorską. ■

Co nas jeszcze czeka w Sezamie?

12.05 – gospel z Julią Kanią

21.05 godz. 17:30 – W klubie „Sezam” wystąpi zespół Viva Flamenco – prezentujący wirtuozerkie flamenco, i ekspresyjny taniec mający orientalne inspiracje.

03.06 – muzyka świata z Piotrem Steczkiem

Poniedziałki o godz. 18 - British Karaoke, czyli wspólne śpiewanie hitów i nauka języka angielskiego w jednym! Warsztaty wspierają wymowę, pewność siebie i rozwój społeczny.

Poniedziałki, dwa razy w miesiącu o godz. 12 - Czas na muzykę, czyli warsztaty dla seniorów. To zajęcia muzykoterapii przebiegające w przyjaznej atmosferze. Dźwięki, które przywołują wspomnienia, budują pozytywną energię i wspierają dobre samopoczucie.

Wtorki, godz. 17 - Nutkowe spotkania, czyli podróż muzyczna dookoła świata. W jej trakcie dzieci poznają brzmienia różnych kultur i rozwijają swój talent w praktyczny sposób.

Czwartki o godz. 18.20 - Warsztaty, które brzmią. Muzyczna przygoda z Klubem „Sezam”, czyli Melodia Strun. To warsztaty gry na gitarze dla dzieci. Uczą się one akordów, rozwijają muzyczną wyobraźnię i emocje pod okiem doświadczonego muzyka.

Dołączcie do tej niezwykłej muzycznej podróży – bo kiedy gra muzyka, Bytom naprawdę żyje! Zapisy i informacje: 32 282 25 10 lub w Klubie Sezam przy ul. Chorzowskiej 57 b. Zadanie publiczne jest finansowane w ramach realizacji Bytomskiego Budżetu Obywatelskiego ze środków otrzymanych z Gminy Bytom. Więcej na stronie: sezam.bytom.pl.



ZAKŁAD INSTALACJI SANITARNYCH

mgr inż. Piotr Ledwoch

OFERUJEMY PRACE REMONTOWE NA INSTALACJACH:



WOD-KAN
C.O.
GAZOWYCH
ELEKTRYCZNYCH



41-902 Bytom,
ul. Smolenia 36/5



32 281 20 33



OGŁOSZENIE

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „CENTRUM” w Bytomiu (41-902) z siedzibą przy ul. Łużyckiej 12 ogłasza przetarg na ustanowienie stawki czynszu najmu do niżej wymienionego lokalu mieszkalnego: nr 7 położonego w Bytomiu przy ul. Karola Miarki 27A


 SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
CENTRUM
w Bytomiu

OPIS LOKALU:

powierzchnia użytkowa 56,70m², 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, instalacja wod.-kan., gaz, CO, piętro II.

Cena wywoławcza miesięcznego czynszu najmu:
18,00 zł/m²

Wadium: 1.528,06 zł

Lokal udostępniony zostanie do oglądnięcia na wniosek osoby zainteresowanej, po uzgodnieniu terminu z Administratorem zasobów (tel. 32/283-64-98). Osoby zainteresowane proszone są o zapoznanie się z warunkami przetargowymi w siedzibie Spółdzielni – Dział Organizacyjny (pokój 105) w godzinach pracy Spółdzielni tj. w poniedziałki w godzinach 7.00 – 17.00, od wtorku do czwartku w godzinach 7.00 – 15.00, w piątki – 7.00 – 13.00, lub telefonicznie pod nr 32/283-64-97.

Warunki przystąpienia do przetargu: złożenie oświadczenia o zapoznaniu się ze stanem technicznym lokalu mieszkalnego, Regulaminem przetargu (dostępnym na stronie internetowej Spółdzielni www.smcentrum.bytom.pl lub siedzibie Spółdzielni pok. 105), wniesienie wymaganego wadium, przedłożenie do wglądu dokumentów potwierdzających tożsamość, dokumentów rejestrowych lub pełnomocnictw. Wadium należy wnieść na rachunek bankowy Spółdzielni w PKO BP O/Bytom nr 07 1020 2368 0000 2602 0021 8875 najpóźniej na dzień przed datą przetargu, a dowód wpłaty wadium (potwierdzenie przelewu) przedłożyć w pok. 105 w siedzibie Spółdzielni.

Przystępujących do przetargu prosi się o stawiennictwo na co najmniej 20 minut przed wyznaczoną godziną, celem dopełnienia niezbędnych formalności przewidzianych regulaminem. W przypadku przystąpienia do przetargu jednej osoby przetarg jest ważny, jeżeli nastąpi co najmniej jedno postąpienie w licytacji, w kwocie nie niższej niż 1,00zł/m².

Przetarg w formie ustnej licytacji odbędzie się dniu 5 maja 2025 r. o godzinie 12.00 w siedzibie Spółdzielni, przy ul. Łużyckiej 12 w Bytomiu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia na każdym etapie postępowania przetargowego bez podania przyczyn



WYKAZ WOLNYCH LOKALI UŻYTKOWYCH:

I. p.	adres lokalu	powierzchnia lokalu [m ²]	uwagi
1.	ul. Nawrota 34	10,07	<ul style="list-style-type: none"> Lokal użytkowy położony na I kondygnacji (parter) budynku mieszkalnego. Lokal składa się z 1 pomieszczenia, jest wyposażony w instalację: elektryczną, c. o., wod-kan. Brak toalety w lokalu, jednak istnieje możliwość podłączenia. Łączna powierzchnia lokalu wynosi – 10,07 m²
2.	ul. Łużycka 12	102,60	<ul style="list-style-type: none"> Lokal użytkowy położony na II kondygnacji (1 piętro) pawilonu handlowo – usługowego, składa się z 3 pomieszczeń o powierzchniach: 94,71 m², 188,24 m², 67,09 m². Łączna powierzchnia lokalu wynosi – 350,04 m². Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną oraz c.o. W lokalu znajdują się dwie łazienki wraz z toaletami. Lokal posiada dwa wejścia, z dwóch stron pawilonu, gdzie jedno wejście ma dostęp do windy. Winda jest w użytkowaniu tylko z przeznaczeniem dla tego lokalu. Nie ma możliwości odseparowania i wynajęcia jednego z pomieszczeń. W pobliżu znajduje się Szkoła Podstawowa, Żłobek, sklepy spożywcze, apteka. Posiada ogólnodostępne miejsca parkingowe.
3.	ul. Łużycka 2a	42,80	<ul style="list-style-type: none"> Lokal użytkowy położony na parterze budynku mieszkalnego, składa się z 1 pomieszczenia, pomieszczenia socjalnego oraz pomieszczenia sanitarnego. Lokal wyposażony w instalację c.o., wod.-kan. oraz elektryczną.



the Piano
restaurant

POLAND
100
2021
BEST
RESTAURANTS

Gault Millau



■ WESELA
EVENTY
KONFERENCJE

NOCLEG GRATIS!
DLA GOŚCI WESELNYCH

ul. Strzelców Bytomskich 87c
41-914 Bytom

tel. 513 000 987

www.thepiano.eu



W NASZEJ RESTAURACJI ORGANIZUJEMY
CHRZCINY, ROCZKI, KOMUNIE, URODZINY, CATERINGI

Motoserce na bytomskim Rynku

BYTOM. KILKASET NIEZWYKLE PIĘKNYCH I GŁOŚNYCH MOTOCYKLI ORAZ DOSIADAJĄCYCH JE, UBRANYCH W EFEKTOWNE CZARNE SKÓRY MOTOCYKLISTÓW MOŻNA BYŁO PODZIWIĄĆ W ZESZŁĄ SOBOTĘ NA RYNKU.



Prezydent Mariusz Wołosz też przyjechał na motocyklową paradę



Maszyny pięknie lśniły w słońcu



Pies na motorze? Czemu nie

Małgorzata Himmel

O j działo się w tę sobotę! Kdziało się w tę słoneczną, wiosenną sobotę! Klub Motocyklowy Invaders MC Poland zorganizował w naszym mieście zlot i paradę. Wzięli w niej udział fani jednośladów głównie ze Śląska, ale było też sporo osób nawet z odległych czę-

ści Polski. Na paradę przybył również - oczywiście na motorze - Mariusz Wołosz, prezydent Bytomia, który na scenie wystąpił w ramonesce i powiedział kilka słów do uczestników imprezy.

Nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych. Były dmuchańce, można było ujeżdżać mechanicznego byka, kupić coś na licznych straganach z motocyklowymi pamiątkami i zajrzeć na

stoiska przygotowane przez różne stowarzyszenia. - Przyjechałem z moimi kolegami z Rudy Śląskiej i ze Świętochłowic. Ma motocyklu jeżdżę ponad 40 lat. Uważam, że to niebywała frajda. Rocznie pokonuję na moim harleyu o imieniu Henry około 10 tysięcy kilometrów. O wiele więcej niż autem - opowiadał Darek Bubala pseud. Bublik. - Najdalej byłem na motocyklu w Maroko.

Wśród uczestników przeważali mężczyźni, ale nie zabrakło również pięknych pań. - Na motocyklach jeździ bardzo dużo kobiet, ale w klubie jest ich niewiele. Fajnie, gdyby więcej dołączało na zloty, bo atmosfera się jest świetna, wszyscy są sympatyczni i dobrze nam się razem jeździ - mówi Izabela Piekło.

Moment kulminacyjny, na który wszyscy czekali, nastąpił o 11.20.

Wtedy z hukiem, dudnieniem i rykiem motocyklowych silników parada wyjechała na rundkę po Bytomiu. To było naprawdę coś!

Ale oprócz dobrej zabawy ważne było też coś innego. Przeprowadzono honorową zbiórkę krwi w ramach akcji „Motoserce”. Każdy chętny mógł oddać krew, wspierając potrzebujących. Na pomagających czekały upominki i nagrody. ■

Gdzie się podziiali dawni poeci?

Dwóch profesorów Uniwersytetu Śląskiego, laureat Paszportu Polityki, psychoterapeuta i aktorka statystująca w brytyjskich serialach. Co ich łączy? Wszyscy w latach 90. debiutowali jako poeci dzięki wydawnictwom Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bytomiu.

30 lat temu Miejska Biblioteka Publiczna była jednym z najbardziej aktywnych centrów kulturalnego życia w mieście. Odbływały się tam regularnie wystawy plastyczne, koncerty, wydawano też dwa pisma literackie oraz serię arkuszy poetyckich. Wszystko za sprawą człowieka, który formalnie był kierownikiem... Działu Literatury Dziecięcej.

Człowiek ten nazywa się Roman Lewandowski. Z wykształcenia kulturoznawca, pracę w bibliotece przy pl. Sobieskiego (wówczas Thaelmanna) rozpoczął w 1982 roku. 7 lat później zmieniła się Polska, a wkrótce także cała Europa - upadł komunizm. W tym właśnie przełomowym roku 1989 Lewandowski został kierownikiem Działu Literatury Dziecięcej.

Dwa pisma

Wypożyczanie książek szybko przestało mu wystarczać. Uznał, że biblioteka może skupiać nie tylko dzieci, które czytają książki, ale również najmłodszych, którzy sami próbują coś pisać i tworzyć. W 1993 roku zredagował i wydał pierwszy numer literackiego pisma dla dzieci i twórczonego przez dzieci - „Silmarilion”. Zawierał on twórczość dzieci skupionych wokół biblioteki. Nazwę pisma zaczerpnięto



Roman Lewandowski - po latach znów w Miejskiej Bibliotece Publicznej

z powieści J. R. R. Tolkiena. Szybko okazało się, że wiersze piszą nie tylko dzieci, ale także młodzież. Różnica pomiędzy tymi, którzy mieli 11 lat a tymi mającymi 16-17 lat była duża, dlatego jeszcze w tym samym roku Lewandowski zaczął wydawać drugie pismo - tym razem dla młodzieży, zatytułowane „Aves”.

Lewandowski organizował w Galerii Rotunda także wystawy plastyczne oraz koncerty działającej wówczas Bytomskiej Orkiestry Kameralnej „Camerata Impuls”. Potem został kuratorem Galerii Kronika przy Rynku (dziś Centrum Sztuki Współczesnej Kronika), a następnie kuratorem Bałtyckiej Galerii Sztuki Współczesnej w Słupsku, gdzie praco-

wał do 2024 roku. Od 20 lat wyklada na wyższych uczelniach, obecnie jest adiunktem na Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Uzyskał tytuł doktora, jest autorem ponad 250 publikacji w czasopismach artystycznych oraz książek.

W dorobku Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bytomiu po działalności Romana Lewandowskiego zostały nie tylko ulotne numery pism literackich, ale także arkusze poetyckie. I okazuje się, że ich nastoletni autorzy zrobili kariery w dorosłym życiu!

Bruliony i ich autorzy

Arkusze (czyli minizbiory wierszy) nosiły wspólny tytuł: Bruliony poetyck-

kie Avesu. W sumie wydano ich 9. Pierwszy ukazał się w roku 1993, ostatni w roku 1996. W tej serii zadebiutowali wówczas nastolatki, którzy dzisiaj znani są w kulturalnym życiu naszego regionu i kraju. I tak autorem V Brulionu Poetyckiego Avesu zatytułowanego „Kuweta” był Dominik Strycharski - obecnie znany przede wszystkim jako muzyk-improvizator, flecista i kompozytor, autor muzyki do spektakli teatralnych. Z różnymi zespołami nagrał i wydał kilkadziesiąt płyt, a w 2021 roku otrzymał prestiżową ogólnopolską nagrodę - Paszport Polityki.

Dwaj autorzy Brulionów Poetyckich Avesu są dziś profesorami Uniwersytetu Śląskiego oraz wciąż aktywnymi literacko twórcami. Chodzi o kulturoznawcę prof. Marka Pacukiewicza oraz polonistę prof. Grzegorza Olszańskiego. Pierwszy zaczynał od Brulionu pt. „Król much. Zdychała”, drugi od „Recytacji z pamięci”. Obaj potem pisali nie tylko artykuły i książki naukowe, ale także wydają kolejne zbiory wierszy.

To był bardzo intensywny czas - wspomina dzisiaj prof. Marek Pacukiewicz. - Kilka młodych osób zaczęło się z ogromną determinacją artystycznie „realizować”, traktując to w dodatku ze śmiertelną powagą. Naszą „wylegarnią” była Galeria Rotunda prowadzona przez Romana Lewandowskiego w miejskiej bibliotece. Wzajemnie się inspirowaliśmy, motywowaliśmy, poszukując nieokreślonej oryginalności. Przede wszystkim jednak

zanurzeni byliśmy po uszy w specyficznej atmosferze Bytomia lat dziewięćdziesiątych.

Od profesora do statystki

Oczywiście Bruliony Poetyckie Avesu wydawane były systemem „półprofesjonalnym”. - Jakość edytorska była daleka od dzisiejszych standardów - mówi prof. Grzegorz Olszański. W moich przypadku pech chciał, że pisałem wówczas rozbudowaną frazę, z którą nie do końca potrafił sobie poradzić projektant tego dzieła. W efekcie - być może ze względu na oszczędność stron i pieniędzy - całość została złożona niezwykle małą czcionką. W efekcie bez okularów (względnie lupy) trudno to było przeczytać.

Dalsze losy autorów Brulionów Poetyckich Avesu potoczyły się różnie. Na przykład Tomasz Jaksik (brulion pt. „Paczkarnia herbat”) jest dziś psychoterapeutą, a Aleksandra Rusnak (brulion pt. „Sierociniec myśli”) mieszka w Wielkiej Brytanii i jest tam aktorką-statystką w wielu serialach. Niestety, twórczości literackiej nie kontynuowała wówczas najzdolniejsza w tym gronie Teresa Podkowiak.

W tym roku Miejska Biblioteka Publiczna w Bytomiu obchodzi jubileusz 80-lecia istnienia. Może dobrym pomysłem na wydarzenie z okazji tej rocznicy byłoby zorganizowanie spotkania chociażby z częścią osób, którzy jako młodzi poeci debiutowali w tym miejscu 30 lat temu? **MH**

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

Wtorek 29 kwietnia, godz. 18:
„Horyzonty” - międzypokoleniowe
spotkania baletowe. 3 edycja.
Niedziela 4 maja, godz. 11: **Salon
Poezji i Muzyki Anny Dymnej**. Sala
im. A. Didura.

BECEKINO

28 kwietnia - 1 maja, godz. 17:
„Snow must go on” (komedia, prod.
Francja).
28 kwietnia - 1 maja, godz. 17.15:
„Niesamowite przygody skarpetek”
(animowany, prod. Polska).
28 kwietnia - 1 maja, godz. 19:
„Motel Destino” (thriller erotyczny,
koprodukcja: Brazylia, Francja,
Niemcy).



„Motel Destino” to kryminał noir
podlany erotycznym sosem, czy
wręcz soft-porno. Tytułowy motel
„na godziny” - przede wszystkim
dla par przybywających tu w celach
seksualnych znajduje się na
północnym wybrzeżu Brazylii.
Prowadzony jest przez małżeństwo -
Eliasa i jego znacznie młodszą żonę
Dayanę. Pewnego dnia do motelu
przyjedzie młody mężczyzna. Gdy
pomiędzy nim a Dayaną „zaiskrzy”
- kobieta namawia kochanka, aby
„wyeliminował” jej męża. „Jest
to stylowe, skąpane w neonach
i świetnie zagrane kino, jakiego dziś
w grzecznym Hollywood już się nie
robi” - ocenia recenzent portalu
Interia.pl.

28 kwietnia - 1 maja, godz. 19.30:
„The Last Showgirl” (dramat, prod.
USA).

2 - 8 maja, godz. 15.30:
„Niesamowite przygody skarpetek”
(animowany, prod. Polska). W sobotę
i niedzielę - 3 i 4 maja także o godz.
12.30.

2 - 8 maja, godz. 17: „Ostatnia
podróż” (dokumentalny, prod.
Szwecja).

2 - 8 maja, godz. 17.30: „Opera!”
(dramat fantasy/musical, prod.
Włochy).

2 - 8 maja, godz. 19: „Surfer”
(thriller/czarna komedia, prod. USA/
Australia).

Sobota i niedziela - 3 i 4 maja, godz.
14: „Mulholland Drive” (dramat/
thriller, prod. Francja, USA).

Niedziela 4 maja, godz. 15.30:
„Najmro. Kocha, kradnie, szanuje”
(komedia akcji, prod. Polska). **MH**

Nie mają matury, ale już zdobyły indeksy

WARSZAWA. UCZENNICE BYTOMSKIEGO ZESPOŁU SZKÓŁ TECHNICZNYCH NATALIA BERANEK I MARTA GOMUŁA ZNALAZŁY SIĘ W FINALE XLVII OLIMPIADY WIEDZY GEODEZYJNEJ I KARTOGRAFICZNEJ. TEN SUKCES DAŁ IM PRAWO WYBRANIA DOWOLNEJ UCZELNI WYŻSZEJ.

Tomasz Nowak

W finałowej części olimpiady wzięli udział przedstawiciele 25 szkół z całej Polski. Wyłoniły ich wcześniejsze eliminacje. W ZST wygrały je Natalia Beranek i Marta Gomuła i to one pod okiem nauczycielki Agnieszki Bińczak rozpoczęły intensywne przygotowania.

W stolicy rywalizacja o tytuły najlepszych młodych geodetów w kraju rozpoczęła się od etapu indywidualnego polegającego na rozwiązywaniu testów i zadań. Z kolei w grupie olimpijczycy wykonywali praktyczne zadania w terenie.

Naszym poszło bardzo dobrze. Reprezentacja szombierskiej szkoły uplasowała się drużynowo na 8. miej-



Młode bytomskie geodetki i ich nauczycielka

scu, a indywidualnie Natalia Beranek i Marta Gomuła znalazły się w najlepszej dwudziestce i tym samym

awansowały do etapu centralnego. Do osiągnięcia tego samego celu zaledwie sześciu punktów zabrakło

naszej kolejnej reprezentantce, a więc Natalii Stefaniak. Gdyby miała lepszy wynik, cała drużyna byłaby w finale. Ostatecznie zdobyte punkty wystarczyły jej na zajęcie 25. miejsca w gronie 72 ekip.

Etap centralny wymagał rozwiązywania testów pisemnych. Kto wywalczył 40 procent punktów, ten zyskiwał tytuł finalisty i zapewniał sobie indeks dowolnie wybranej uczelni geodezyjnej. To nie wszystko, bo finalista olimpiady zwolniony jest również z części teoretycznych egzaminów zawodowych i z automatu dostaje wynik na poziomie 100 procent. I właśnie to stało się udziałem Natalii Beranek i Marty Gomuły. Dziewczyny ostatecznie wspólnie uplasowały się na 18. miejscu. ■

aglo




made in bytom

BYTOM FESTIWAL

16 - 18 maja 2025

TRZY DNI ŚLĄSKIEJ KULTURY, SPOTKAŃ, DYSKUSJI I DOBRYCH KSIĄŻEK

KOZIOŁEK / MASŁOWSKA / SOŁTYS (PABLOPAVO) / ŚMIEJA / LUBOS / TALARCZYK / CZADO / GOC / KOSOWSKA / DUDZIŃSKA / RÓŻYCKI / DŁUGOSZ / KAMIŃSKA-GOLA / DROBIK / ROSENBAUM / MADALIŃSKI / JAGIELSKI / WIŚNIEWSKA / KUCZOK / GOLA / BRZEZIECKI / SIENIEWICZ / TRACZ / KOWALSKI / NOGAŚ / GITKIEWICZ / PUTO / TRAMMER / SYNTETIC, CZYLI CZŁOWIEK WIDMO / EBIS (BIES BYTOMSKI) / GALUSEK / MUSIAŁ / STRZELCZYK / KADŁUBEK / GRUSZKA-ZYCH / KLICH / BARTEL / HANKE / ZASADA / GAWEŁ / KULIK / NIEWIADOMSKA / SKUBAŁA / SOBCZYK / ROKITA

Czekają Was niespodzianki, strefa gastronomiczna, spotkania z pięknymi ludźmi a także słuchowisko: Kierunek GZM na odstęchu, czyli premiera pocztówek dźwiękowo-literackich z Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii (tekst: Adam Kowalski; czyta: Robert Talarczyk).

MECENAS FESTIWALU:



PARTNERZY WYDARZENIA:



PATRONI MEDIALNI:



Wąskotorówka, czyli coś więcej, niż transport

BYTOM, TARNOWSKIE GÓRY, MIASTECZKO ŚLĄSKIE. NA 1 MAJA GÓRNOŚLĄSKIE KOLEJE WĄSKOTOROWE ZAPLANOWAŁY START NOWEGO SEZONU. WŁAŚNIE WTEDY KOLEJKA WĄSKOTOROWA PO RAZ PIERWSZY WYRUSZY NA TRASĘ Z BYTOMIA PRZEZ TARNOWSKIE GÓRY DO MIASTECZKA ŚLĄSKIEGO. BĘDZIE JĄ POKONYWAĆ W SOBOTY, NIEDZIELE ORAZ ŚWIĘTA.

Tomasz Nowak

- Górnośląskie Koleje Wąskotorowe to coś więcej, niż tylko transport. To podróż w czasie, pełna atrakcji i historii, które można odkrywać w rytm stukotu kół pociągu. Cieszymy się, że po zimowej przerwie możemy ponownie zaprosić wszystkich na naszą trasę, zaferować zarówno turystom, jak i mieszkańcom regionu możliwość poznania Śląska w niebanalny sposób - mówi Kamil Czarnecki, prezes Stowarzyszenia Górnośląskich Kolei Wąskotorowych. To ono korzystając ze wsparcia samorządów zarządza kolejką.

Jest ona bez wątpienia jedną z największych turystycznych atrakcji naszego miasta oraz całego regionu. Każdego roku tłumnie i najczęściej całymi rodzinami obiegają ją miłośnicy kolei, dobrej zabawy i historii. W tym roku będzie zapewne podobnie. O atrakcje postarają się członkowie wspomnianego Stowarzyszenia,



Wagoniki kolejki wąskotorowej ciągnie między innymi zabytkowy parowóz

k którzy przygotowując trasę pracowali nawet w okresie świątecznym. W Wielką Sobotę porządkowali stację Tarnowskie Góry Wąskotorowe, zaś w drugi dzień świąt zabrali się za prace torowe w rejonie Suchej Góry. Obsypywali kamieniami tamtejszy remontowany odcinek torów i regulowali go.

A co między innymi szykują dla podróżnych na najbliższe miesiące? Na stacji Bytom Karb Wąskotorowy

czekać na nich będą przewodnicy zabierający na zwiedzanie zabytkowego kompleksu, w tym czynnej nastawni (miejsca na co dzień niedostępnego). Będzie to wyjątkowa okazja, by poznać fascynującą historię kolei wąskotorowej i tajniki pracy kolejarzy.

Otwarta zostanie Izba Tradycji, w której zapoznamy się z historią oraz techniką. Powstanie mini sklep z pamiątkami. Są też i zniż-

Najstarsza w Polsce

GKW powstały w roku 1853. Są najstarszą koleją wąskotorową w Polsce i drugą w Europie. Przez 150 lat jej pociągi obsługując górnośląskie zakłady przemysłowe przewoziły węgiel, rudy cynku i ołowiu, dolomit, a także skałę płoną. Wąskie tory sięgały od Szopieniec na wschodzie po Miasteczko Śląskie i Bibielę na północy oraz Gliwice, Rudy Raciborskie i nawet Racibórz na południu. Długość linii wąskotorówki wynosiła wówczas 230 km. Ale z czasem kolejki wąskotorowe zostały wypchnięte z rynku przez samochody. Zamykano kolejne linie, a pociągi towarowe przestały kursować w roku 2001. Nasza wąskotorówka wożąca teraz ludzi kursuje od roku 1993.

MIASTO

21

tyle kilometrów liczy trasa wąskotorówki z Bytomia do Miasteczka Śląskiego.

ki. Posiadacze biletów kolejowych będą mogli skorzystać z licznych zniżek w wybranych restauracjach i lokalach gastronomicznych zarówno w Bytomiu, jak i Tarnowskich Górach.

To rzecz jasna nie wszystko, bo wąskotorówka jak zwykle szykuje specjalne wydarzenia na Industriadę oraz na Noc Muzeów, a także zaprosi na cieszące się wielkim zainteresowaniem nocne szychty. ■

ROJCA

Łączy ich Święty Wojciech



„Gdy św. Wojciech idzie do...miasta”- taki tytuł nosi warta obejrzenia wystawa prezentowana w radzionkowskiej Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Kuźaja.

Przygotowali ją Marek Judycki oraz Bronisław Wątroba, znany między innymi z tworzenia zabawnych frazsek w języku śląskim. Ekspozycja poświęcona jest gminom i miastom, które łączy postać św. Wojciecha. To między innymi Radzionków, Mława, Serock i Trzemeszno. Wszystkie one mają w swym herbie postać świętego, a Radzionków i Serock także z tego

powodu od lat i na wielu poziomach utrzymują ożywione stosunki partnerskie.

Na wystawę składają się przede wszystkim zawieszane na stojakach karty z informacjami o poszczególnych miastach. Przeglądając je możemy sporo dowiedzieć się na temat ich historii oraz dnia dzisiejszego, poznamy również ich zawierające postać św. Wojciecha herby. Autorzy wyjaśniają poza tym, dlaczego akurat tego patrona miasta sobie obrały i postanowiły go w szczególny sposób uhonorować.

Ekspozycję można oglądać do 23 maja w godzinach pracy biblioteki. Przypomnijmy, że działa ona w zmodernizowanym, oddanym niedawno do użytku budynku. izo

Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Bytomiu



1,5 % z podatku



Wasz procent z podatku ma naprawdę wielką moc

KRS 0000189925



www.schroniskobytom.pl

Dokąd się udać po pilną i darmową pomoc psychiatryczną?

BYTOM. NIE KAŻDY WIE, ŻE PRZY WIĘKSZYCH SZPITALACH DZIAŁAJĄ PUNKTY, DO KTÓRYCH W RAZIE POTRZEBY MOŻNA PRZYJŚĆ PO PILNĄ POMOC PSYCHOLOGICZNA I PSYCHIATRYCZNA. NIE MA KOLEJEK, PORADA JEST UDZIELANA OD RĘKI, A DO TEGO NIE TRZEBA ZA TO WSZYSTKO PŁACIĆ. PODPOWIADAMY, JAK W NASZYM MIEŚCIE SKORZYSTAĆ Z TEJ OFERTY.

Małgorzata Himmel

Masz złe samopoczucie, dopadają cię smutne myśli, nie widzisz sensu życia albo jesteś tak nerwowy, że nie wiesz, jak się uspokoić? Nie czekaj, aż samo przejdzie, bo najpewniej nie przejdzie! Fachową pomoc masz za rogiem! Specjaliści pomogą ci poradzić sobie w trudnych chwilach. Dzięki temu znowu wyjdiesz na prostą

Nie można zwlekać

Niestety, nasze społeczeństwo coraz częściej zapada na różnego rodzaju choroby psychiczne albo też boryka się z problemami, które może pomóc rozwiązać tylko psycholog. Wszyscy wiemy, jak długo trzeba czekać na poradę specjalisty, jeśli jest umawiana przez NFZ. W niektórych ośrodkach czas oczekiwania, to nawet kilka miesięcy, a w tych sprawach naprawdę czas ma znaczenie i nie można odwlekać momentu spotkania ze specjalistą.

Natomiast porada specjalisty, jeśli chcemy skorzystać z niej prywatnie, kosztuje nawet 300 zł, ale też nie otrzymamy ją ad hoc. Wiele osób zwyczajnie nie może sobie pozwolić na taki wydatek i po prostu nie korzysta z pomocy. A często to jedyny sposób, aby lepiej się czuć i zacząć cieszyć się życiem. Ale nie załamujmy się, bo na szczęście jest też trzecia możliwość. I to w naszym mieście! Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 4 przy al. Legionów oferuje wam pomoc za darmo i to bez kolejki.



Jeden z punktów funkcjonuje w szpitalu przy alei Legionów

Dla kogo pomoc?

Do tej pory pacjenci mieli do dyspozycji poradnie i oddziały psychiatryczne – dzienny i całonocowy. I to pozostaje bez zmian. Niemniej jednak w bytomskiej lecznicy w ramach Centrum Zdrowia Psychicznego funkcjonuje Punkt Zgłoszeniowo-Koordynacyjny (wejście od strony pl. Rodła).

Zakres pomocy jest omawiany już podczas pierwszej wizyty. – Warto skorzystać z pomocy, tym bardziej, że nie trzeba się zapisywać z wyprzedzeniem a pomoc realizowana jest na miejscu. Specjaliści weryfikują stan pacjenta i decydują o tym, jakiej i jak szybko pomocy potrzebuje – mówi Wojciech Sołtys, kierownik Centrum Zdrowia Psychicznego w szpitalu przy al. Legionów.

Kiedy można przyjść?

Wspomniane punkty są czynne od poniedziałku do piątku w godzinach od 8 do 18. Czekają w nich specjaliści z zakresu ochrony zdrowia psychicznego: psycholog lub doświadczona pielęgniarka. Personel oceni zakres trudności, z którymi się zgłaszamy, udzieli porady oraz wskaże sposób rozwiązania problemu – zwykle kierując do pozostałych jednostek CZP. Po poradę można też dzwonić: 32 396 48 10, 32 396 48 09. Ważne! Przed wykonaniem telefonu należy przygotować dane osobowe, w tym nr PESEL.

Psycholog przyjedzie również do domu

W ramach Centrum Zdrowia Psychicznego pomoc jest udzielana również w miejscu zamieszkania (przebywania) chorego. W terenie pracują Zespoły Lecznictwa Środowiskowego. Reagują one w sytuacji, kiedy osobiste zgłoszenie się do poradni lub szpitala nie będzie możliwe. Przewidziane są wizyty domowe psychologów, lekarzy czy terapeutów środowiskowych. ZLS zapewnia także ciągłość opieki nad pacjentami po leczeniu szpitalnym, obejmując opiekę pacjenta wraz z jego bliskimi i czuwając nad powrotem do zdrowia.

W skład CZP poza punktem szpitalnym wchodzi też Centrum Medyczne Sigma Bi (ul. Wyczółkowskiego 26), a także Przychodnia Szombierki (ul. Ōrzegowska 52).

Nie wahaj się. Jeżeli czujesz, że taka pomoc jest konieczna albo znasz kogoś, kto jej potrzebuje, skorzystaj od razu. ■



OLKA FASOLKA GOTUJE

MINI SERNICZKI Z BEZOWĄ CHMURKĄ

Aleksandra Gicewska

S takie desery, które od razu poprawiają humor – te mini serniczki to właśnie ten przypadek. Idealne, kiedy chcesz coś słodkiego, ale nie masz ochoty piec całej blachy ciasta. Robi się je w aluminiowych foremkach na babeczki, więc od razu wyglądają efektownie, a do tego łatwo je spakować, zabrać do pracy, albo po prostu zjeść w drodze z kuchni do kanapy. Czekoladowy spód, delikatny sernik i na górze lekka, lekko chrupiąca pianka.

Herbatniki pokrusz na drobno (najlepiej w blenderze lub ręcznie w woreczku) i wymieszaj z roztopionym masłem – masa ma przypominać mokry piasek. Foremki



na babeczki (koniecznie aluminiowe – takich używamy do pieczenia!) wyłóż łyżką masy, dociśnij do dna i lekko po bokach. Wstaw na 10 minut do lodówki. W międzyczasie zmiksuj twaróg z cukrem, jajkami i wanilią – tylko do połączenia, nie napowietrzaj zbyt mocno. Napełnij foremki do 2/3 wysokości. Wstaw do piekarnika nagrzanego do 180°C i piecz ok. 30–35 minut. W tym czasie ubij białka na sztywną pianę, pod koniec dodaj cukier i mąkę ziemniaczaną, jeszcze chwilę ubijając aż masa będzie gładka i lśniąca. Po 20 minutach wyjmij serniczki, nałóż na każdy porcję piany i zapiecz jeszcze 10 minut – aż wierzch się lekko zarumieni. Przystudź i schłódź w lodówce.

Wskazówki:

- Używaj tylko aluminiowych foremek – silikonowe mogą nie dać odpowiedniego efektu przy piance, a papierowe się rozmiękcza.
- Pianka na górze tworzy efekt „bezy”, więc warto ją dobrze ubić, ale nie za długo po dodaniu cukru, żeby się nie rozwarstwiła.
- Możesz dodać do spodu szczyptę soli – podbije smak czekoladowych herbatników.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie

Instagram: [@olkafasolkaa](https://www.instagram.com/olkafasolkaa)
Facebook: [@olkafasolkagotuje](https://www.facebook.com/olkafasolkagotuje).

Lista zakupów:

Spód:

- ok. 150 g ciemnych czekoladowych herbatników
- 60 g roztopionego masła

Masa serowa:

- 500 g gotowego twarogu sernikowego (z wiaderka, dobrej jakości)
- 3 jajka
- 1/3 szklanki cukru
- 1 łyżeczka ekstraktu waniliowego

Pianka:

- 2 białka
- 2 łyżki cukru
- 1 płaska łyżeczka mąki ziemniaczanej

A teraz coś z zupełnie innej beczki



Marszałek Sejmu Szymon Hołownia strzelił sobie selfie na pogrzebie papieża Franciszka

Wylało się oburzenie - że niegodne, że śmieszne i niepoważne. No niestety, żyjemy w czasach w których piegi na nosie są okazją do informowania całego świata o tym, że właśnie się pojawiły. Hołownia, pogrzeb papieża, selfie? Inny poziom niż piegi ale ten sam poziom jeśli chodzi o mechanizmy - zrobił to dla zasięgów i zapewne przekroczył je o kilkaset procent. Właśnie dlatego, że wielu napisało na SoMe, że to niegodne, śmieszne i niepoważne. I tak koło się zamknęło, Hołownia przeliczył sobie ekwiwalent reklamowy, który w prosty sposób można przełożyć na zasięgi jego nazwiska. W kampanii bezcenne.

Senator Halina Bieda też była pogrzebie papieża Franciszka. I też zrobiła sobie zdjęcie w Watykanie - z klasą i ze smakiem. I tutaj duży plus, bez złośliwości.

Polityka głęboko wchodzi w nasze życie. Podczas jednej z transmisji sportowych w ostatni weekend dziennikarze zeszli na temat co się komu podoba i jeden z nich stwierdził: "No może ty lubisz Pamelę Anderson, ale ja wolę Magdalene Biejat". Jak wieść dziennikarska niesie

ten pierwszy po powrocie do domu miał już na telefonie kilka zdjęć ratowniczek ze "Stonecznego patrolu" dziś, które przestała mu żona, a drugi postanowił spędzić noc po zawodach w redakcji. Wziął dyżur za kolegę licząc na to, że żona zapomni. Kolega Korościel, młody jesteś. Żony nigdy nie zapominają i być może pierwszy raz się się o tym przekonałeś :)

No to już wiadomo, że hokeistów będziemy mieli w Bytomiu na najwyższym poziomie rozrywkowym. Mając taki obiekt jak lodowisko braci Nikodemowiczów, była to naturalna kolej rzeczy. Najważniejsze jest jednak coś innego - realne podejście do tego awansu, bo w Bytomiu nie dmucha się balonika oczekiwania. I to jest wielka i rzadko spotykana dziś wartość - mają zagrać, utrzymać się i w kolejnym sezonie być może pomyśleć o czymś więcej.

Patrząc przez okna redakcji na bytomski rynek zauważamy większą aktywność pracowników firmy W., którzy zajmują się porządkiem w mieście. Co prawda nie do tego stopnia, żeby gonili niesione przez wiatr reklamówki, ale jest ich więcej i jakby nieco bardziej się starają. Słuszne podejście, nowa spółka komunalna będzie pewno przyjmować :) **MAK**

Tomasz po naszymu

Szpajza, czyli fest maszket

Tomasz Nowak

Pamiyntocie, co umówiły my się tydzień temu na szpajza? Jo pamiyntom, bo fest zech jest szpajzie rod. To fest dobry maszket i chca, cobyście tyz sie ło tym dowiedzieli. A jak roz szpajzy skosztujecie, to bydziecie durś jom chcieli rychtuwać. Ale po leku, noprzd trocha informacji. Szpajza to słonski deser znany juz ło końca XIX wieku. Jak pisom we Wikipedii piyrszy recept, czyli przepis na nia szło znolyż we wydany we roku 1911 ksionżce „Kochbuch für Schule und Haus” Marii Wurst, czyli w „Książce kucharskiej do szkoły i domu” napisanej przez Marię Wurst, a więc Marię Kielbasę.

Recept na szpajza mocie taki: rychtujmy 9 jajec, 2 citrony, 130 g cukru pudru, 1 cukier waniliowy i jescie 20 g żelatyny. Ta żelatyna trza namoczyć we zimny, uwarzony wodzie, a potom doloć łyżka gorki wody. Citrony myjmy, potom musy je sparzyć i wysuszyć. Skórka ś nich ściyromy, a sok wyciskomy. Żółtka ze jajec uciyromy z cukrem pudrem i cukrem waniliowym do białości, a do tego wciyrujemy ta starto skórka citronowo. Wlywomy tyz łyżka soku z citron. Biołtka ze jajec trza łoziymbić i ubić na sztywno piana - tako, co kej ło bróćcie gornek, to wom nic niy śleci na zol. Niy skorzi do żółtek dodowomy pomału te ubite biołtka i żelatyna, a wszystko miyszomy. Jak to bydzie fertich, wlywomy szpajza do asjetek, a jescie lepi do pucharków i chowomy do lodówki, bo ło na musi być zimno.

Ta citrona dowo sie do szpajzy nojcynści, ale możecie tyz dać coś inkszego: kakao, wiśnie, podzimki, wieprzki, abo wanilia. Idzie tyz barzi wynokwiać i na doł asjetki dać szpajza, potom galaretka, zaś szpajza i zaś galaretka, ale ło inkszym kolorze. A na wiyrch szlagzana i owoce.

Na srogich fajerach szpajzy dowoło sie na stół po ło biedzie. Te sroge fajery, to może być komunio, wesele, chrzciny, abo ło dpust. U moji babki na ło dpuscie we czyrwcu zowdy boła citronszpajza, abo szpajza ze podzimkami. Na zdjyn-



Citronszpajza to fest maszket

ciach widza tyz, co szpajza jedli goście u mie na chrzcinach i na komunii. Jo raczy niy skosztuwoł, bo mi niy chcieli dać skuli tych surowych jajec.

Musicie tyz wiedzieć, co citronszpajza trefioła na lista produktów tradycyjnych województwa śląskiego w kategorii „Wyroby piekarnicze i cukiernicze”. I jescie jedno: Ślonszoki majom szpajza, a Italoki zabaglione (zabaione, zabajone). To tyz taki deser ze żółtek jajec i cukru, ale ze słodkym winym. Ubijo sie to wszystko, aze zgynstnieje. ■

Horoskop na tydzień



BARAN

Nie oczekuj niczego nadzwyczajnego. Należy pogodzić się z tym, że sprawy wręcz utkwia w martwym punkcie. Takiemu stanowi nie zawinięś i nie będziesz miał na niego wpływu. W domu zamieszanie. Jakies stare problemy albo remont. W pracy twoje ostatnie inicjatywy nie przynoszą oczekiwanego rezonansu, ale nie rezygnuj.



BYK

Będzie to tydzień sentymentalnych porywów serca i interesujących znajomości. Teraz właściwie to ty stajes w centrum publicznej uwagi. Prognozowane duże powodzenie i popisowa forma. W pracy również dobre prognozy. Większy ład. Szykuje się nowa struktura organizacyjna. Nie warto się uprzedzać, ponieważ niektóre przetarasowania są po prostu niezbędne.



BLIŹNIĘTA

Masz teraz wielką szansę na poważny związek, związek na miarę twoich najwyższych inspiracji. W domu spokój. W pracy problemy. Trzeba zrobić użytek ze zdolności dyplomatycznych. Wygospodaruj nieco czasu, aby załatwić ważną, osobistą sprawę. Nawet kosztem zmiany prywatnych planów. Jeśli odłożysz to ad acta, podobnie sprzyjające okoliczności nieprędko się powtórzą.



RAK

Romantyczne klimaty serca. Sympatyczne zmiany związane z wielką wakacyjną podróżą. Planować ją musisz zacząć już teraz. W domu radość sprawią ci dzieci. W życiu zawodowym musisz się teraz wykazać dużą aktywnością. Potrafisz bez większego wysiłku wykonać niemal dwa razy więcej zadań. Docenią to przełożeni. Może odczujesz też poprawę finansów? Sobota upłynie na błogim lenistwie.



LEW

Czas wielkich postanowień. Pertraktacje, negocjacje, dyskusje i spory. Ale rezultaty nie są jeszcze zachwycające. Na tym etapie raczej nie da się jeszcze rozwiać wątpliwości... Natomiast w pracy ktoś sprytnie cię proteguje, lansując twoje koncepcje rozwiązań organizacyjnych. Pokus się o więcej samodzielności.



PANNA

Z łatwością i wdziękiem nawiądziesz nowe kontakty towarzyskie. Pewna znajomość może przekształcić się w długoletnią przyjaźń, może nawet miłość. Jeśli jesteś singlem, rozglądnij się bacznie dookoła. W pracy zmiany. Trzeba będzie się do tego dostosować. Zachowaj zatem pogodę ducha i nie wchodź w konflikty. Sytuacja już niedługo się unormuje.



WAGA

Niepokojąca atmosfera. Wielki wysiłek, ogromne nadzieje i... sporo powodów do niezadowolnienia. Nie można się jednak poddawać, ponieważ taka sytuacja nie potraw długo. Na horyzoncie widać pomysłyne rozstrzygnięcia. W domu pewien konflikt, który wymaga twojej natychmiastowej interwencji. W pracy napięcia kosztem najbliższych kolegów, niestety...



SKORPION

W tym tygodniu w twoim życiu zapanuje rzadko spotykane ożywienie sercowe. Będziesz miał sporo zapału i ciekawych pomysłów. W domu lepsze niż zwykle porozumienie. Pasjonujące wakacyjne plany. W pracy duży postęp, ale na efekty trzeba będzie jeszcze poczekać. Z rozeznaniem i perfekcją podejmuj nowe zobowiązania, które będzie można zrealizować tylko kosztem czasu przeznaczanego na odpoczynek.



STRZELEC

Już od początku tygodnia zawieją dla ciebie pomysłyne wiatry. Niejeden Strzelec spotka na swej drodze osobę, która każdego potrafi zarazić optymizmem i pogodą ducha. Teraz wszystko znacznie wygląda inaczej. Gotów jesteś układać swoje plany wyłącznie pod kątem wspólnych spotkań i inspirujących dyskusji. W pracy poszerzony zakres odpowiedzialności.



KOZIOROŻEC

Już na początku tygodnia radosna wiadomość doda ci skrzydeł. Odniesiesz jakiś sukces. Okaże się, że życie obfituje w nieprzebraną ilość uroków. Pisane ci są barwne, inspirujące kontakty. Skonkretyzują się też plany wyjazdowe. W pracy inteligentne rozwiązanie problemu o wysokim stopniu trudności. W trudniej sytuacji materialnej - przebłyk poprawy.



WODNIK

Bardzo dobre przepowiednie dla Wodników zakochanych. Nareszcie wasza sytuacja zaczyna się klarować. Będziesz wiedział, czego oczekuje druga strona. Natomiast w kontaktach towarzyskich małe nieporozumienia. W pracy w trybie pilnym należy uregulować kilka kwestii. Ważne, aby swych koncepcji nie forsować za wszelką cenę. Używaj tylko niepodważalnych argumentów.



RYBY

Zadziwiający rozwój sercowych wydarzeń. Szalone plany, do których wszyscy pod chodzą entuzjastycznie. Tym razem zaufaj własnej intuicji. Może trzeba nawet całą rzecz postawić na ostrzu noża, aby ją rozstrzygnąć raz na zawsze... W pracy irytujące sytuacje. Pokaż, że umiesz zachować dystans i nie dasz się wciągnąć w jałowe spory.

USŁUGI

CYKLIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

ŚWIADCTWA energetyczne. 606-307-123.

ELEKTRYK 662-721-765.

KOSZENIE- wycinka i skracanie drzew. 607-219-491.

OPRÓŻNIANIE mieszkań i piwnic. 607-219-491.

PIT-Y ROCZNE od 35 zł; papierowo, elektronicznie, przez maila, telefon, także w domu Klienta, 603-649-877.

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

REMONT łazienki, również dla osoby niepełnosprawnej. Tel. 507-055-024.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

PAPA - kładzenie, smarowanie lepikiem i smotą. 508-134-698.

REMONTY, malowanie, tapetowanie, łazienki, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie. 798-579-256.

KUPNO/SPRZEDAŻ

SKUP książek używanych. PERSEUSZ 504-010-010.

DAM PRACĘ

SPAWACZA MIG/MAG zatrudnienie. Praca na miejscu. Godziny do uzgodnienia. Nakło Śląskie. Tel. 504-987-072.

NIERUCHOMOŚCI

SKUP nieruchomości. 509-364-700.

GARAŻ / magazyn kupię. Bytom lub okolica. 504-094-250.

DO WYNAJĘCIA pokoje w centrum Bytomia. 505-787-873.

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, garaż, działkę, ogródek, udziały w nieruchomościach. Nieuregulowany stan prawny, zadłużone i inne. 518-559-443. Cały Śląsk.

MOTORYZACJA

AUTOSKUP 509-364-700.

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

RÓŻNE

BESKIDY w maju! Turnus od 1050 zł dla emerytów/rencistów lub inwalidów. U nas można skorzystać z masażu leczniczych i dowozu. 501-642-492.

FINANSE

SZYBKI KREDYT z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

Czy w Twojej rodzinie jest problem z alkoholem?

Przyjdź, pomożemy Ci.

Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynentek „Odrodzenie”.

Zapraszamy codziennie od poniedziałku do niedzieli w godz. 17.00-19.00, ul. Wrocławska 5/13, tel. kont. 32/280 60 00.

Twoja firma potrzebuje reklamy?

Zadzwoń
508-659-284

napisz
reklama@zyciebytomskie.pl

ROWERY
sprzedaż - serwis

Rowery światowych marek, profesjonalny serwis.

W naszym salonie polecamy: rowery elektryczne, duży asortyment części. Zapewniamy transport

Zakup na Raty 0% RRSO

PROMOCJE -5%, -10%, -15%

ul. Witczaka 12, 41-902 Bytom
pn.-pt. 10-18, sob. 9-14

www.rb-rowerek.pl,
tel. 32 282 35 25, 501 171 558



Najsmaczniejsze pieczywo,
najlepsza kawa,
najświeższe informacje.
„Życie Bytomskie”
w naszej sieci sklepów!

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
 - Bytom, ul. Wrocławska 11
 - Bytom, Rynek
 - Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzeńska 134

www.piekarniakwapisz.pl

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe 999

Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie 999

Policja 997, 112, 478-533-200

Straż pożarna 998, 478-510-200 sekretariat: 478-510-220

Dyżurny Straży Miejskiej 986, 32/281-18-24 (przez całą dobę) skargi sms 530-809-400 (tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej 994 (połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów 32/396-97-01

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne 32/396-71-00

Powiatowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom tel. 32 397-66-66 fax. 32 397-66-00 poniedziałek - piątek 7.30 - 15.05

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego 32/ 388-76-15

POGOTOWIA:
Gazowe 992, 32/ 398-50-00 Energetyczne 991, 32/ 303-09-91 Wodno-kanalizacyjne 32/ 396-71-74 (połączenie bezpłatne) i 32/ 396-71-05

Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 32/ 280-60-00



Śląskie Centrum
Medycyny Sądowej
w Bytomiu przy
ul. Piekarskiej 103
665 100 353
www.scms.com.pl

Oferujemy pełną gamę badań histopatologicznych i cytologicznych:

- Badania immunohistochemiczne.
- Cytologiczne z materiału dostarczonego – cytologia ginekologiczna, materiał z biopsji.
- Cytologiczne z wykonaniem biopsji aspiracyjnej cienkoigłowej pod kontrolą USG.
- Możliwość uzyskania wyniku w dniu badania.
- Pełny zakres badań w dziedzinie medycyny sądowej oraz szeroki zakres opiniowania medyczno-sądowego w sprawach karnych oraz cywilnych.

REKLAMA

REKLAMA

ŻYCIE BYTOMSKIE

41-902 Bytom, Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.

Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)

Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Hałas, Małgorzata Himmel

Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284,

e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)

Druk: Polska Press Sp. z o.o.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiacji i skrótów.

Hokeiści Polonii wracają na najwyższy

BYTOM. CZEKALIŚMY NA TO Z UTĘSKNIENIEM DŁUGI CZAS. HOKEJOWA DRUŻYNA POLONII BYTOM WE WRZEŚNIU WYSTARTUJE W TAURON HOKEJ LIDZE, A WIĘC W NAJWYŻSZEJ KLASIE ROZGRYWKOWEJ W POLSCE. MIEJSCE W NIEJ ZAPEWNIŁA JEJ KUPIONA ZA 150 TYSIĘCY ZŁOTYCH DZIKA KARTA. NIEBIESKO-CZERWONYCH POPROWADZI BIAŁORUSIN ANDRIJ GUSOV, A W SKŁADZIE ZNAJDĄ SIĘ PRZEDE WSZYSTKIM GRACZE POLSCY LUB Z POLSKIMI PASZPORTAMI. OBCOKRAJOWCÓW MA BYĆ MAKSYMALNIE PIĘCIU-SZEŚCIU.

Tomasz Nowak



Konferencję poświęconą wejściu Polonii do THL zorganizowano na Lodowisku im. Braci Nikodemowiczów

MIASTO

Od 4 do 5 mln zł

tyle będzie wynosił budżet hokejowej Polonii Bytom w pierwszym sezonie po jej powrocie do polskiej hokejowej elity.

Powrót naszych hokeistów do THL obiecał przed ostatnimi wyborami samorządowymi prezydent Mariusz Wołosz. Miał ku temu podstawy, bo ostatnie lata spółka Bytomski Sport poświęciła na budowanie stabilnych podstaw sportowych i finansowych swych sekcji, w tym hokeja. Poza tym doczekaliśmy się pięknego lodowiska. Nowa infrastruktura i inwestycje w młodzież sprawiły, że hokejowe drużyny Polonii osiągają sukcesy. W minionych latach trzykrotnie zdobyły mistrzostwo Polski Juniorów, wygrały Młodzieżową Hokej Ligę, a do drużyny kobiecej, która od lat dominuje w kraju, trenerzy śmiało wprowadzają zawodniczki młodego pokolenia.

O szczegółach tego radosnego dla kibiców procesu powrotu do hokejowej elity, a więc tam, gdzie miejsce sześciokrotnego mistrza opowiadano podczas konferencji prasowej zorganizowanej 24 kwietnia na Lodowisku im. Braci Nikodemowiczów. - To jeden z najnowocześniejszych obiektów w Polsce, który nieustannie tętni życiem. Na co dzień służy mieszkańcom i naszym drużynom hokejowym, ale odbywają się na nim również prestiżowe turnieje międzynarodowe rangi mistrzostw świata i kwalifikacji olimpijskich. Przy jednej z takich okazji lodowisko odwiedził prezydent Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie Luc

Tardif, który podkreślał, że bytomska arena jest wzorowa w kwestii szkolenia młodzieży - mówi prezydent Wołosz.

Dzika karta z 50 procentową zniżką

A skoro mamy tak wspaniały obiekt, to szkoda grać na nim na zapleczu ekstraklasy, czyli w MHL. Polonia spędziła tam ostatnie lata i zawsze należała do najlepszych, ale nikogo to w pełni nie zadowalało. Awansować do THL dzięki sportowej rywalizacji nie można, ale można załatwić sobie w niej miejsce kupując tak zwaną dziką kartę. Zgodnie z zeszłoroczną uchwałą zarządu Polish Ice Hockey Events Department, czyli spółki zarządzającej hokejową ekstraklasą taka dzika karta kosztuje 300 tys. zł. Polonia zapłaci jednak połowę tej kwoty. To specjalna

zniżka przeznaczona dla klubów, które wzięły udział w co najmniej dwóch ostatnich sezonach MHL.

THL jest liga zawodową, trzeba mieć spore pieniądze, by tam występować. - Za budżet drużyny odpowiada Bytomski Sport, który, jak w przypadku każdej sekcji, oprze się na miksie środków miejskich i tych pozyskanych od sponsorów - mówi Sławomir Kamiński, prezes zarządu BS Polonii Bytom.

Oto, skąd dokładnie fundusze weźmie nasza drużyna zapytałśmy prezydenta Mariusza Wołosza: - Hokejowa Polonia nie ma obecnie głównego sponsora, czy też sponsora tytularnego. Na budżet klubu złoży się kilkanaście podmiotów, w tym oczywiście będą pieniądze miasta oraz miejskich spółek, bo te ostatnie wypracowują aktualnie zysk i są w stabilnej sytuacji finansowej, więc

mogą sobie na to pozwolić. Poza tym są sponsorzy prywatni. Zsumowanie tego pozwala spokojnie budować zespół i rozegrać sezon w THL. Oczywiście cały czas szukamy kolejnych sponsorów, w tym tego tytularnego.

Trener z wielkimi osiągnięciami

Na ławce trenerskiej po pożegnaniu Mariusza Puzio zasiądzie Białorusin Andriej Gusov. Ma on imponujący dorobek. Dwukrotnie sięgał po mistrzostwo Polski z GKS Tychy, a ostatnio skupił się na pracy z młodymi zawodnikami. W poprzednim tygodniu w litewskim Kownie prowadzona przez niego reprezentacja Polski

Juniorów U18 okazała się rewelacją Mistrzostw Świata Dywizji IB i awansowała na zaplecze elity. Co warto podkreślić to drugi awans z rzędu, bo wcześniej Gusov wprowadził Polskę do Dywizji IIA

- Bardzo nas cieszy, że zespół będzie prowadził Andriej Gusov, który ma ogromne doświadczenie, sporo sukcesów i, co bardzo ważne, potrafi świetnie pracować z młodymi hokeistami. Asystentem trenera został Sebastian Owczarek, były zawodnik Polonii, który w 2017 roku razem z drużyną wywalczył brąz. To ostatni medal dla bytomskiego klubu w historii. W sztabie szkoleniowym będą także inni bytomianie, trener bramkarzy Tomasz Kowalczyk oraz trener przygotowania motoryczne-

Historyczne chwile

Bez wątplenia przeżywamy teraz historyczne chwile. Bytomianie chcą wielkiego hokeja, o czym świadczą pełne trybuny podczas decydujących meczów ligowych oraz międzynarodowych zawodów. Środowisko związane z bytomskim hokejem od dawna domagało się powrotu Polonii na najwyższy poziom rozgrywkowy, ale ja stąпам twardo po ziemi i dlatego nie chciałem zgłaszać drużyny - dopóki nie mieliśmy stabilnej podstawy finansowej. Dzisiaj ją nareszcie mamy, możemy jedynie ją zwiększać licząc na wsparcie kolejnych podmiotów. Możemy spokojnie przystąpić do rywalizacji w THL. Historia sprzed lat, kiedy to mieliśmy poważne kłopoty z utrzymaniem stabilizacji finansowej już się nie powtórzy.



poziom rozgrywkowy

go Jakub Mróz – wylicza Sławomir Budziński, dyrektor sportowy hokejowej Polonii.

Sam nowy trener nie krył zadowolenia i snuł plany: - To dla mnie kolejne wyzwanie w karierze. Nie ukrywam, że miałem propozycje z innych klubów ekstraklasowych, ale wybrałem Bytom. Moje serce wypowiedziało mi, że to ciekawy projekt, a ja chcę w nim uczestniczyć, choć wiem, że czeka nas ciężka i wytężona praca. Liczę jednak, że doczekamy się satysfakcji. Prowadzenie bytomskiej drużyny będę łączył z pracą w Kadrze Narodowej U18. W zespole znajdzie się miejsce dla najlepszych zawodników, którzy grali w ostatnim sezonie w MHL. Dodatkowo drużyna zostanie wzmocniona hokeistami, którzy mają doświadczenie gry w TAURON Hokej Lidze – zapowiadał.

Wielkich nazwisk nie będzie

Oczywiście nie da się walczyć skutecznie w THL bez silnych wzmocnień z zagranicy. - Chcę udowodnić z moim sztabem szkoleniowym, że 15, czy 17 obcokrajowców w drużynie to nie jest dobra droga. Dlatego stawiamy na zawodników polskich. Maksymalnie w Polonii zagra 5 zawodników z zagranicy plus bramkarz. Podpiszą oni kontrakty z początkiem sierpnia. Nie będą u nas grały wielkie nazwiska, damy szansę młodym i ambitnym, każdemu taką szansę dam. Zależy mi, żeby Polonia była dla młodych hokeistów początkiem na drodze do reprezentacji. Oczywiście może stać się tak, że nie znajdziemy tutaj odpowiedniej liczby utalentowanych młodych polskich graczy. Dlatego rozmawiamy z menedżerami z Łotwy i USA o możliwości ściągnięcia do nas hokeistów z polskimi paszportami, którzy tam nie dostają szansy, a u nas się sprawdzą. Sprawy kadrowe są jeszcze do ustalenia – twierdzi Gusov.

Daj Bóg, by dobrze poszło!

Pierwszy etap przygotowań zespołu rozpocznie się 5 maja i potrwa do końca czerwca. - Zaplanowaliśmy treningi na sucho i wyłącznie z zawodnikami polskimi, których chcę sprawdzić. Po dwóch tygodniach urlopów, około 21 lipca drużyna rozpocznie treningi na lodzie, które potrwać do końca sierpnia. Planuję siedem meczów kontrolnych w sierpniu, może uda się wystartować w jakimś turnieju międzynarodowym. A potem już liga i daj nam Bóg, żeby nam dobrze poszło! - mówił nowy szkoleniowiec niebiesko-czerwonych.

O co zagra Polonia w THL? Razem z naszymi rywalizować będzie 9 innych zespołów, zdecydowana większość może się pochwalić pokaznym potencjałem. - Chcemy zrobić wszystko, by znaleźć się w fazie play-off. Na przypadające w przyszłym roku osiemdziesiątce klubu byłoby to osiągnięcie bardzo dobre - komentuje dyrektor sportowy hokejowej Polonii, Sławomir Budziński. ■

Puzon odchodzi, czyli pożegnanie z legendą

Wejście do THL i pozyskanie nowego trenera oznaczało rozstanie z dotychczasowym, a więc

Mariuszem Puzio.

„Wraz z końcem sezonu 2024/2025 roku, Mariusz Puzio zakończył swoją pracę na stanowisku trenera hokejowej BS Polonii Bytom. Wybitny zawodnik, jak i trener przez lata kształtował kolejne pokolenia młodych hokeistów w naszym mieście” - czytamy na stronie klubu. Puzio zasiadał na ławce trenerskiej seniorskiej Polonii w latach 2009-2011, potem 2014-2015 oraz 2019-2025. Poza tym pod jego wodzą drużyny juniorskie Polonii sięgały po złote medale Mistrzostw Polski w latach 2014, 2021, 2022 i 2023. W ostatnich latach „Puzon” prowadził nasz klub w MHL. Za każdym razem sezon zasadniczy kończył na pierwszym miejscu, ale złotego medalu w tych rozgrywkach nie udało mu się wywalczyć. W ostatnim sezonie nasza drużyna była czwarta. Koszulka pod dachem

Doświadczenie i umiejętności Puzio zdobywał przez lata zapewniając sobie miano jednego z najwybitniejszych polskich hokeistów. W Polonii jest legendą, kibice wybrali go najlepszym hokeistą bytomskim w dziejach, jego koszulka obok koszulek Franciszka Kukli i Krystiana Sikorskiego zawisała pod dachem nowego Lodowiska im. Braci Nikodemowiczów.

Puzio bronił barw nie tylko Polonii, ale też TTH Metron Toruń, Unii Oświęcim oraz Zagłębia Sosnowiec. W polskiej lidze rozegrał 25 sezonów, co przełożyło się na 1028 meczów. Zdobył w nich 592 bramki - pod tym względem jest absolutnym rekordzistą. Do tego trzeba dopisać 361 asyst, a to daje nam 953 punktów w klasyfikacji kanadyjskiej. W niebiesko-czerwonej drużynie „Puzon” zaliczył 11 sezonów, w czasie których rozegrał 396 meczów ligowych, 247 pokonując bramkarzy rywali. Miał także 114 asyst. W sumie zgromadził 361 punktów w klasyfikacji kanadyjskiej.

Ceniony doradca

75 razy zakładał koszulkę z orłem na piersi. W kadrze występował na Igrzyskach Olimpijskich w Albertville w 1992 roku, ma też na koncie pięć turniejów Mistrzostw Świata. Za zasługi dla polskiego hokeja i sportu Puzio był nagradzany wieloma odznaczeniami, między innymi Srebrnym Medalem Polskiego Komitetu Olimpijskiego „Za zasługi dla polskiego ruchu olimpijskiego” oraz Srebrną Odznaką „Za Zasługi dla Sportu”. Żegnając się z „Puzonem” (choć chyba nie do końca) władze klubu napisały tak: „Dziękujemy za wieloletnią pracę, zaangażowanie i pasję, jaką wniósł do naszego Klubu. Wyrażamy pełne uznanie dla pracy trenera Mariusza Puzio i z satysfakcją podkreślamy jego ogromny wkład w rozwój młodzieżowych struktur akademii hokejowej w Bytomiu. Ceniąc autorytet trenera, liczymy na dalszą możliwość konsultacji przy kolejnych projektach sportowych sekcji w roli cenionego doradcy”.

Sześć tytułów

Sekcję hokejową Polonii Bytom założono w październiku roku 1946 roku. Po raz pierwszy do I ligi nasz zespół awansował w roku 1981. Jego najlepsze lata przypadają na okres 1984-1991, kiedy to niebiesko-czerwoni zdobyli aż sześć tytułów mistrza Polski (1984, 1986, 1988, 1989, 1990 oraz 1991), a także awansowali do finału Pucharu Europy. Drugą pozycję w najwyższej klasie rozgrywkowej zdobywali w latach 1983, 1985 i 1987, a brązowe medale mieli w latach 1993, 2001, 2017. Hokeiści Polonii przez wiele lat byli istotnymi zawodnikami reprezentacji Polski. Trzynastu z nich wystartowało w igrzyskach olimpijskich, wielu reprezentowało Polskę podczas mistrzostw świata. Po raz ostatni nasza drużyna grała w najwyższej klasie rozgrywkowej w sezonie 2018/19.



Z kim zagramy?

Naszymi przeciwnikami w THL będą ekipy GKS Tychy (to aktualny mistrz Polski), GKS Katowice, Re-Plast Unia Oświęcim, JKH GKS Jastrzębie, KH Energa Toruń, Comarch Cracovia, EC Będzin Zagłębie Sosnowiec, Texom STS Sanok, a także Podhale Nowy Targ. Można powiedzieć starzy znajomi, tylko ze zmienionymi nazwami.

SHARK

TOP TEAM

Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu ul. Składowa 2 w Bytomiu.

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

RABAT® TAXI



513077077

32 280 77 77

Jeździmy na terenie Bytomia, Radzionkowa, Piekar Śląskich oraz już za chwilę także w Tarnowskich Górach
Bez stref i Taryf nocnych.



**WEJDŹ NA
WWW.TAXIRABAT.PL
I POBIERZ APLIKACJĘ**

ZAUFAJANIE TO PODSTAWA

#TAXIRABAT #SZYBKIPODJAZD

**PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ
TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480**

SARAJEWO.

Karol Pietruszka z brązem mistrzostw Europy



Świetnie spisał się podczas rozgrywanym w stolicy Bośni i Hercegowiny Mistrzostw Europy w Taekwon-do bytomianin Karol Pietruszka. Nasz zawodnik wywalczył brązowy medal w kategorii układów IV-VI Dan.

To kolejny międzynarodowy sukces reprezentanta klubu Sonso Bytom. Przypomnijmy, że przed rokiem w Lublinie stanął on na najwyższym stopniu podium. Poza tym Pietruszka ma w swej kolekcji medale zdobyte w turniejach regionalnych, a także ogólnopolskich. W 2023 roku sięgnął po złoty medal w trakcie

Międzynarodowego Turnieju Mazovia Masters Cup, zapewnił też sobie srebrny medal w Pucharze Europy oraz w Grand Prix Polski. Może się prócz tego pochwalić brązowym medalem Mistrzostw Polski.

Bytomski wojownik Taekwon-do specjalizuje się w bardzo trudnej konkurencji układów formalnych. Wymagają one od sportowców przede wszystkim wyjątkowej precyzji, świetnej techniki i dodatkowo siły ducha. Cechy te wypracowuje się podczas wieloletnich treningów i taką też drogą poszedł Pietruszka. **TON**

Koszykarze przegrali i teraz są pod ścianą

SZOMBIERKI. PIERWSZĄ OD 34 SPOTKAŃ PORAŻKĘ PONIEŚLI KOSZYKARZE POLONII BYTOM. W MINIONĄ SOBOTĘ W ĆWIERĆFINALE PLAY-OFF U SIEBIE ULEGLI 88:99 LEGIONOWI LEGIONOWO. UMÓWMY SIĘ, ŻE TO BYŁ TYLKO WYPADEK PRZY PRACY I DWA KOLEJNE MECZE NASI WYGRAJĄ. BO PRZEGRACĆ JUŻ NIE MOGĄ, JEŚLI MARZĄ O AWANSIE.

Tomasz Nowak

B yło jasne, że imponująca seria niebiesko-czerwonych kiedyś się musi skończyć. Ale czemu stało się to w takim momencie? A może jednak lepiej, że stało się teraz, że napompowany do granic wytrzymałości balon pękł i już do końca grającym na większym luzie podopiecznym trenera Mariusza Bacika nic złego się nie przydarzy?

Szósty zawodnik

Pierwsza kwarta sobotniego starcia pokazała, że Legion to bardzo wymagający i dobry przeciwnik. Goście zwyciężyli 24:22. W kwarcie drugiej Polonia mozołnie, punkt po punkcie odrabiała małą stratę i zdołała nawet dorzucić punkt przewagi - wygrała 29:26. Kwarta trzecia znowu dla przyjezdnych - 25:22, co oznaczało, że znowu wyszli oni na dwupunktowe prowadzenie.



Skuteczność tym razem nie była mocną stroną polonistów

Cały czas śpiewający, walący w bębny i machający flagami sympa-

tę bytomian, którzy zaprezentowali na trybunach gigantyczną koszulkę z napisem „Kibice - szósty zawodnik” szykowali się na wielkie emocje i liczyli, że ich ulubieńcy pokonają ekipę z Legionowa.

Muszą wygrać

Ale ta była po prostu lepsza i rozstrzelała naszych trójkami. Tymczasem w Polonii skuteczność szwankowała. W decydującej kwarcie rzuciła ona tylko 15 punktów, ale straciła aż 24. Legion wygrał wyraźnie.

Niebiesko-czerwoni są pod ścianą. W środę, 30 kwietnia czeka ich rewanż w Legionowie. Muszą zwyciężyć, by przedłużyć to starcie do trzech spotkań. Jeśli się im uda, a przecież w to wierzymy, bo ustaliliśmy już, że to był tylko wypadek przy pracy, to 3 maja spotykamy się Na Skarpie. Jeśli się nie uda... Po co w ogóle o tym teraz pisać? ■

BYTOM, RADZIONKÓW, PRZYSZOWICE.

Nasi piłkarze ostro sobie postrzelali

Bardzo dobrze mieli nastawione celowniki piłkarze naszych drużyn w ubiegłą sobotę. Polonia Bytom, Ruch Radzionków i Szombierki Bytom zgodnie wygrały swoje mecze zdobywając sporo goli, a Silesia Miechowice zremisowała.

Niebiesko-czerwoni na stadionie przy ulicy Piłkarskiej podejmowali Wisłę Puław. Byli zdecydowanym faworytem i nie zawiedli swoich licznie obecnych kibiców. Bardzo dobrze spisywali się w ataku, a w obronie grali na tyle skutecznie, że puławianie w zasadzie nie zagrozili im ani raz.

Do przerwy miejscowi prowadzili już 2:0 po golach Daniela Ściślaka oraz Oliwiera Kwiatkowskiego. W drugiej odsłonie nie spuszczali z tonu, nadal mieli sporą przewagę i udokumentowali ją kolejnymi dwoma bramkami, zachowując jednocześnie czyste konto. Tym razem trafiali Jakub Arak (to jego pierwszy gol dla bytomskiej drużyny) oraz Kamil Wojtyra. Jednoznaczne, efektowne 4:0 i kolejne 3 punkty zainkasowane.

Znowu mamy wicelidera

To bardzo ważne zwycięstwo. Cieszy tym bardziej, że ciągle prowadząca



Polonia wróciła na drugie miejsce w tabeli

w tabeli 2. Betclie Ligi Pogoń Grodzisk Mazowiecki tylko zremisowała, a co jeszcze ważniejsze Wieczysta Kraków po raz kolejny przegrała. Jak widać znajduje się ciągle w kryzysie, a to dla nas informacja bardzo dobra. Bytomianie znowu bowiem odskoczyli krakowianom na 3 punkty i powrócili na fotel wicelidera.

A drugie miejsce wiadomo: oznacza będący celem podopiecznych tre-

nera Łukasza Tomczyka bezpośredni awans do 1. Ligi. O tym kto automatycznie dostanie się na zaplecze piłkarskiej ekstraklasy, a kto będzie musiał przechodzić przez zapewne męczące i wymagające, a do tego będące loterią baraże, dowiemy się niebawem. 10 maja niebiesko-czerwonych czeka niezwykle istotny, być może o wszystkim decydujący pojedynek właśnie z Wieczystą. Rozegrany on zostanie

w Bytomiu i bez dwóch zdań polonisci muszą okazać się w nim lepsi. Ale pamiętajmy - Polonia musi też punktować na wyjazdach.

Zieloni wciąż na prowadzeniu

Cztery bramki wbił swym rywalom także czwartoligowy Ruch Radzionków, który na obiekcie przy ul. Knosały rywalizował z Odrą Wodzisław. Kibice oglądali zatem mecz zespołów z całkiem dobrą i mile wspomnianą ekstraklasową przeszłością. Na listę strzelców w tym pełnym emocji spotkaniu wpisywali się Marcin Kowalski, Kacper Sadlak, Bartosz

Laskowski oraz Fabian Brewczyk. Cidry prowadziły już 2:0 i 3:1 i 4:2, ale wodzisławianie grali bardzo ambitnie i miejscowi drżeli o wynik do samego końca. A na tym końcu było 4:3 dla Ruchu.

W lidze piątej Szombierki Bytom po niedawnym efektownym 7:1 z Unią Rzędziny ograły 3:2 Skrę Płomień Częstochowa. Ten sukces umocnił naszych na pozycji lidera. Występująca na tym samym poziomie, ale mająca zupełnie inne cele Silesia Miechowice zremisowała na wyjeździe z Jednością Przyszowice 2:2. Bytomska ekipa dwa razy wychodziła na prowadzenie, a zwycięstwo straciła w samej końcówce. **AURE**

W niższych ligach

W A klasie Piast Ożarówice 0:3 uległ u siebie drużynie UKS Ruch Radzionków, Sokół Orzech podzielił się punktami po remisie 2:2 z Nadzieją Bytom, a Tempo Stolarzowice bezbramkowo zremisowało z Orłem Brzeziny Śląskie. Z kolei w B klasie rezerwy Silesii Bytom przegrały 2:4 z Sokołem Zbrosławice. Ta ostatnia drużyna jest wiceliderem w tabeli, a prowadzi GKS Rozbark, który swoje spotkanie rozgrywał w niedzielę. Jego rywalem był drugi zespół Żyglini.